



GAZETA GDANSKA

10
FEN.

Nr. 108

Sroda, 10 maja 1939

Rok XLVIII

Czy grozi Polsce widmo Rappalla

Najważniejszy program na dziś i na jutro: spokój,
dobre samopoczucie, czujność!

Co niesie dzień polityczny?

Gała prasa zarówno polska, jak i zagraniczna, oprócz, rzecz jasna — prasy zgłuszanej, oceniła pakt wojskowy włosko-niemiecki jako wydarzenie nawet nie drugorzędne znaczenia.

Odlakierowanie tego, co już poprzednio istniało, nie jest znów tak wielkim sukcesem, jak światu ogłaszają gigantofony i mikrofony radiostacji niemieckich. Jest to nie sukces lecz namiastka sukcesu, taki... ersatz sukces.

Zresztą poco silić się na jakiejś tam określenia. Wystarczy, gdy przytoczymy za prasą francuską znamienity szczegół, że na wiadomość o tym mediolańskim pakcie, właściwie zapowiedzi podpisania paktu — giełda paryska, jak każda zresztą giełda z natury płochliwa, zareagowała w nieoczekiwany w świecie finansowym sposób: po prostu podwyżką kursu.

A giełda zna się na polityce. To taki czuły barometr, taki lepszy P. I. M., skoro chodzi o przepowiednię na temat wojny czy pokoju.

Niech się Niemcy cieszą. Nie mamy powodu im zazdrościć.

CO ZAMIERZAJĄ NIEMCY

A teraz co po tym mediolańskim „zwykłym” „? Jaką linią potoczą się polityka Trzeciej Rzeszy? Nasuwają się, zdaniem naszym trzy możliwości: 1) chwilowe przyłączenie się, a więc uspienie czujności bo Niemcy nigdy nie zrezygnują ze swych aspiracji.

Naród niemiecki bowiem bardzo szybko przyzwyczaił się do sukcesów, ale nie do braku łuszczy. Tregedią każdego dyktatora jest to, że musi stać się obywateli narkotyzować nie tylko mocnymi hasłami, ale i realnymi zdobyczami. Naród musi wiedzieć w imię czego nie dojada.

2). Drugą możliwością polityki niemieckiej będzie zapewne dążność powrotu do polityki Rappalla, to jest do nawiązania przyjaznych stosunków z Rosją Sowiecką, ażeby zaszachować Polskę i strachem wy-

musić ustępstwa.

3) Trzecią możliwością jest taktyka wyprowadzenia Polski z równowagi, ażeby móc Polskę nazwać napastnikiem. To jest bardzo ważne ze względu na opinię świata. Dlatego też prasa i radio niemieckie głoszą na wsze strony o prześladowaniach mniejszości niemieckiej w Polsce, z tej inspiracji zapewne wpływają te liczne szlaki ludności polskiej w Niemczech, choćby wspomnieć krwawą masakrę w Opolu.

KOGO DOGZEPIC DO OSI

Rzecz jasna, że te trzy wyżej wspomniane punkty nie wyczerpują całokształtu gry

na szachownicy dyplomatycznej.

Następstwem pierwszego punktu naszych rozważań będzie wysiłek o zdobycie nowych sojuszników.

Ale kogo przyczepić do osi? Węgry już i tak jadą. Słowacja się nie liczy, gdyż nie jest podmiotem prawa międzynarodowego lecz przedmiotem. Ani Turcja, ani Hiszpania, ani Sowiety, ani Rumunia, ani Litwa itd. nie pójdą za panem Ribbentropem. Po zostaje Jugosławia. Ale i ta broni się jak może.

Zresztą tu interesy partnerów osi krzyżują się, gdyż Włoch, mimo całej „przyjaźni” do Trzeciej Rzeszy, nie pragną sąsiedztwa przyjaciela nad Adriatykiem. (Ciąg dalszy na str. 2)

Generalny Komisarz Rzpl tej w Gdańsku melduje Marszałkowi:

Polonia gdańska zaofiarowała pół miliona zł
na obronę narodową

WARSZAWA. Komisarz Generalny Rzplitej w Gdańsku minister Chodacki przesłał Marszałkowi E. Śmigłemu-Rydzowi następujący meldunek:

„Melduję Panu Marszałkowi, że władze, urzędy i społeczeństwo polskie na terytorium Wolnego Miasta, pragnąc dać wyraz swej nierozdzielnej łączności z krajem i jego potrzebami, jak również odczuwając głęboko nakaz chwili,

1) subskrybowało do godz. 12-tej dnia 6 maja Pożyczkę Lotniczą na sumę zł 333.020;

2) złożyło na Fundusz Obrony Narodowej zł 151.065,52;

3) ofiarowało na cele lotnicze: a) w obligacjach i papierach wartościowych 17.587 zł, b) złotych monet wartości 2.157,76, c) walut obcych wartości zł 2.535,06, d) przedmiotów jubilerskich złotych sztuk 10, srebrnych sztuk 5, e) nieobiegowych monet srebrnych sztuk 242.

Suma zebrana przekroczyła w ten sposób pół miliona złotych.

(—) Chodacki — Komisarz Generalny R. P. Gdańsk

W takich czasach

nie słów, lecz pracy i czynów potrzeba

Pełnomocnictwa dla rządu Sejm uchwalił jednogłośnie

WARSZAWA. W dniu wczorajszym odbyło się plenarne posiedzenie Sejmu, na którym wśród entuzjazmu, bez dyskusji i jednogłośnie uchwalono szerokie pełnomocnictwa dla rządu w związku ze sytuacją międzynarodową.

Projekt ustawy o upoważnieniu P. Prezydenta Rzplitej do wydawania dekretów referował poseł Browiński.

„Nie rezygnując z niczym z krytyki, którą wypowiedział Sejm odnośnie do normalnych prac rządu w debacie budżetowej — oświadczył pos. Browiński — nie rezygnując z tej krytyki — nadal stwierdzam, że w postawieniu i podjęciu zagadnienia obrony państwa, rząd stanął na wysokości zadania.

W pełnej świadomości, że ster państwa spoczywa w dobrych i pewnych rekach, że organa kierownicze czule sa na każde niebezpieczeństwo, że Wódz Naczelny we właściwym momencie powie „Baczność” lub „Maszerować” (huczne oklaski) — możemy z pełnym zaufaniem udzielić rządowi pełnomocnictw, jako koniecznego narzędzia działania w obecnej chwili.

Konstytucja nasza ma na sobie piętno wielkości jej twórcy Marsz. Piłsudskiego.

Aresztowanie dwóch Polaków w Gdańsku

W Gdańsku aresztowanych zostało przez policję gdańską dwóch Polaków. Pierwszy z nich Zaborowski ze Strzepowa (pow. Gdańskie Wyżyny), szofer polskiego właściciela tego majątku dopuścić się miał rzekomo słownej zniewagi flagi narodowo-socjalistycznej. Zaborowski obrazić miał flagę w dniu 20 kwietnia, aresztowany zaś został 8 maja br.

Poza tym aresztowany został pracownik Rady Portu w Gdańsku, Ernest Orłowski, jak dotąd niewiadomo z jakiego powodu.

W związku z tym przypomnieć należy, że nie jest to pierwsze aresztowanie Orłowskiego. Pamiętna jest jeszcze do dziś dnia

sprawa Schoeneberga, kiedy to w październiku roku 1936 dokonany został napad bojówki na mieszkanie Orłowskiego i jego żony, którzy zostali dotkliwie pobici. Poza tym napadnięto na mieszkanie Czapiewskich, a tłem tych napadów jak i późniejszych szykan zamieszkałych w Schoenebergu rodzin polskich było posyłanie dzieci polskich na urządzony w domu Orłowskich, najzupełniej legalny kurs języka polskiego. Orłowski został wtedy aresztowany, a później powrotnie w czerwcu 1937 r.

Senat W. Miasta zapowiedział wtedy śledztwo w tej sprawie, jednak do dzisiaj śledztwo pozostało — bez wyniku.

Niemcy o zwiększonej sile i bitności armii francuskiej

W „Danziger Vorposten” ukazało się na naczelnym miejscu omówienie książki napisanej przez paryskiego korespondenta tego pisma na temat Francji dzisiejszej. Autor stwierdza tam z naciskiem, że wartość i bitność armii francuskiej nie uległa osłabieniu, a wręcz przeciwnie wzrosła znacznie duch ofensywny. Mocnego podkreślenia doznała także siła francuskich wojsk kolonialnych, liczebnie i jakościowo znacznie wzmocnionych.

Dziennikarz niemiecki wydalony z Egiptu

KAIR. Władze egipskie nakazały korespondentowi głównego niemieckiego pisma „Voelksicher Beobachter” w Berlinie Pawłowi Schmitzowi opuszczenie terytorium Egiptu w ciągu 3 dni. Termin ten przedłużony został do 17 maja.

Ambasador francuski mile witany w Hiszpanii

GRANADA. Ambasador francuski w Hiszpanii marszałek Petain przybył do Granady, powitany przez władze hiszpańskie z gubernatorem wojskowym na czele. Po zwiedzeniu Alhambry i innych zabytków miasta, marsz. Petain obecny był na święcie ludowym. Po południu ambasador francuski odjechał do Kordoby i Sewilli, skąd odjedzie do San Sebastian.

Rada Ligi Narodów zbiera się

LONDYN. Ogłoszono tu urzędowo, że lord Halifax reprezentować będzie W. Brytanię na sesji Rady Ligi Narodów. Minister opuści Londyn 13 maja o godz. 11, a w drodze do Genewy zatrzyma się kilka godzin w Paryżu celem odbycia rozmów z ministrami francuskimi.

Goering wstąpi do Hiszpanii

SAN REMO. Marszałek Goering odpiął wczoraj swym jachtem, eskortowanym przez dwa kontrtorpedowce niemieckie, do Walencji.

Jak informuje agencja Reutersa z Burgos, nie potwierdzają tutaj wiadomości o udziale marszałka Goeringa w „wielkiej paradzie zwycięstwa” w Hiszpanii.

Trzej postowie u Premiera

WARSZAWA. Prezes rady ministrów, gen. Sławoj Składkowski przyjął wczoraj w obecności p. wicepremiera inż. E. Kwiatkowskiego posłów na Sejm gen. Żeligowskiego, Dudzińskiego i Stocha.

Jeszcze przed Zielonymi Świątkami

LONDYN. Premier Chamberlain oświadczył w Izbie Gmin, że ustawa o powszechnym obowiązku służby wojskowej wejdzie w życie jeszcze przed Zielonymi Świątkami.

Nowa ordynacja wyborcza w Rumunii

BUKARESZT. W ciągu najbliższych dni zostanie ogłoszona ordynacja wyborcza do nowego parlamentu, która będzie oparta na zasadach korporacyjnych (stanowych), zgodnie z postanowieniami konstytucji z lutego 1938 roku.

Prezydent Rzeczypospolitej, nieskrepowany sztucznymi formułkami prawniczymi, jest odpowiedzialny w myśl Konstytucji wobec historii i wobec Boga. Pan Prezydent Rzeczypospolitej niejednokrotnie dał wyraz swemu zaufaniu do patriotyzmu swego rządu. Wierzymy więc, że te wysokie kryteria będą punktem wyjścia i sprawdzianem zamierzeń i działania rządu. Oddając cześć swoim uprawnieniom, nie zmniejsza Sejm swej odpowiedzialności historycznej i w całej pełni pragnie ponosić ją wobec narodu. — Nie wątpimy, że będzie rząd o tym pamiętał zgodnie z oświadczeniem pana wicepremiera.”

Po przemówieniu referenta zabrał głos pos. gen. Skwarczyński, szef Obozu Zjednoczenia Narodowego.

Wysoka Izba! Zgłoszony wniosek o pełnomocnictwach jest wywołany nadzwyczajną sytuacją międzynarodową, w jakiej się obecnie świat znajduje. Całe społeczeństwo dobrze tę sytuację rozumie. Rozumie to, że w czasach takiej sytuacji nie słów, lecz pracy i czynów potrzeba (oklaski). Sadzę, że damy wyraz temu nastrojowi społeczeństwa, gdy przyjmie my proponowaną ustawę bez dyskusji (oklaski).

W głosowaniu przyjęto jednomyślnie ustawę w drugim i trzecim czytaniu.

Konferencja państw północnych

SZTOKHOLM. Wczoraj o godz. 10.30 rozpoczęła się konferencja ministrów spraw zagranicznych Szwecji, Finlandii, Danii i Norwegii.

Dziecko polskie tylko do polskiej szkoły

Jedyna możliwość, również i w Gdańsku

Jak już donosiliśmy, policja gdańska rozpoczęła niedawno akcję bezpośredniej interwencji u rodziców polskich celem przeprowadzania ich dzieci uczęszczających do szkół powszechnych Matczery Szkolnej do szkół niemieckich. Dotychczas zanotowano przeszło 20 wypadków, w których policja zgłosiła się do domów polskich, chcąc przeprowadzić dzie-

Chodzi tu o dzieci, które rozpoczęły pierwszy w ogóle rok szkolny, a działanie władz policyjnych sprzeczne jest z art. 11 umowy polsko-gdańskiej z 18. 9. 1933 r. oraz z art. 18 par. 2 tejże umowy, wykluczającej jakikolwiek nacisk władz gdańskich na rodziców w sprawie zapisów szkolnych. We wszystkich wypadkach rodzice, bezsprzeczni Polacy, dokonali zameldowania zgodnie z rozporządzeniem wykonawczym Senatu W. Miasta.

Akcja ta objęła Nowy Port, Gdańsk Śródmieście i Sidlice, a częściowo również Wrzeszcz. Dotknięci nią rodzice złożyli odpowiednio pisma do prezydenta Senatu.

W dniu wczorajszym rodzice zawezwani zostali do wydziału oświaty przy Senacie i tam poddani różnym zarzutom, które m. in. stwierdzić miały ich polskość, rzecz dziwna, jeszcze niedostatecznie wyrażoną po-

syłaniem dziecka do szkoły polskiej. Wyrażamy raz jeszcze nadzieję, że sprawa ta, w której słusność jest w stu procentach po stronie rodziców, przez władze gdańskie zostanie zli-

kwidowana w myśl praw polskich, nie mogących podlegać żadnym wątpliwościom czy interpretacjom.

Dziecko polskie tylko do polskiej szkoły!

Wódz armii litewskiej w Warszawie

Ludność stolicy wita entuzjastycznie gen. Rasztikisa

WARSZAWA. Przybyły wczoraj w godzinach rannych do Warszawy naczelny wódz armii litewskiej generał Rasztikis, złożył w godzinach południowych wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza. Na placu ustawiała się kompania honorowa wojska wraz z orkiestrą. W uroczystości złożenia wieńca brali udział szef sztabu głównego gen. Stachiewicz, oraz szereg innych generałów polskich. Obecny był również poseł litewski w Warszawie minister Szaulis.

O godz. 12.50 przybył gen. Rasztikis, który przy dźwiękach hymnu litewskiego odebrał raport od dowódcy kompanii honorowej i przeszedł przed jej frontem.

Po złożeniu wieńca chwilą ciszy uczco-

no pamięć Nieznanego Żołnierza, a orkiestra odegrała hymn narodowy.

Zgromadzone na Placu Marszałka Józefa Piłsudskiego tłumy ludności stolicy w momencie odjazdu naczelnego wodza armii litewskiej wzniosły szereg entuzjastycznych okrzyków „Niech żyje Litwa”, „Niech żyje generał Rasztikis”.

Jak wiadomo, wódz armii litewskiej przybył do Polski na zaproszenie Marszałka Śmigłego Rydza.

Po południu gen. Rasztikis złożył wizytę ministrowi spraw zagran. Józefowi Beckowi.

Zadziwiająca wysokość subskrypcji firmy „Dobrolin”

Znana w całej Polsce firma „Dobrolin” subskrybowała Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej na imponującą sumę zł 370.000. Prócz tego pracownicy tej firmy subskrybowali zł 32.680, czyli łączna suma subskrypcji firmy przekroczyła 400.000 zł. Jest to godny podziwu i pochwały wysiłek, stanowiący dowód obywatelskie-

go ustosunkowania się do sprawy obronności Polski.

Jeżeli fabryka, produkująca drobne artykuły codziennego użytku, subskrybowała tak wielką sumę, mimo woli nasuwa się pytanie, ile subskrybował wielki przemysł, obracający setkami milionów złotych.

Ochotnicy do torped śmierci

Wzruszające objawy gotowości do najwyższych poświęceń

Wśród darów i ofiar składanych w związku z akcją obrony narodowej a w szczególności obrony morskiej ostatnio są wypadki zgłaszania się ochotników na sterników, kierowców t. zw. torped śmierci t. zn. pocisków torpedowych, którymi umieszczony w nich marynarz kieruje przeciwko nieprzyjacielskiemu okrętowi ginąc w chwili wybuchu torpedy.

I tak we Włocławku zgłosił się jako ochotnicy p. Stefan Taczala, cholewkarz z Włocławka, urodzony w roku 1909 oraz kupiec p. Z. T., który przez skromność prosił o niepodanie swego nazwiska.

W Bydgoszczy zgłosił się jako kandydat na żywą torpedę p. Alfons Kowalski, lat 29 — przeciwko okrętom i czołgom na wypadek zbrojnego napadu.

Bezpieczne jest nasze stanowisko nad Bałtykiem, gdy tak jak obaj ci ochotnicy myślą o morzu polskim i jego portach, obywatela Rzeczypospolitej!

Czy dojdzie do porozumienia między Anglią a Japonią?

Lord Halifax na obiedzie u ambasadora japońskiego

LONDYN. Minister spraw zagranicznych W. Brytanii lord Halifax był wczoraj podejmowany obiadem przez ambasadora japońskiego w Londynie Szigemitsu.

W londyńskich kołach politycznych przywiązuje wielką wagę do spotkania lorda Halifaxa z ambasadorem japońskim Szigemitsu i twierdzą, że spotkanie to może mieć duże znaczenie dla dalszego kształtowania się stosunków angielsko-japońskich. Stosunki te weszły w nową fazę w związku

Znamienne objawy

Czym pociesza się prasa niemiecka w Gdańsku

„Pocieszanie się” weszło już w systematyczny zwyczaj prasy niemieckiej w Gdańsku, która niemal codziennie wynajduje coś innego na pokrzepienie ducha.

Prędko jakoś zapomniany został powitany przedwczoraj z triumfem wynik rozmów włosko-niemieckich, gdyż już w dniu wczorajszym powróciła znów na łamy tej prasy zwłaszcza „Danziger Vorposten”, obrobiona już na wszystkie strony i boki sugestia, że — „przecież” nikt na świecie nie chce walczyć o Gdańsk. Ani Paryż, Londyn, ani nawet sami... Polacy.

Polska bowiem — pociesza siebie i innych pismo partyjne — z trudem, dopiero przy pomocy... Żydów, Cyganów, więźniów i Anglików uzbierała kilkaset milionów zł na pożyczkę lotniczą, poza tym ludność polska narzekać ma jakoby na kosztowną a „niepotrzebną” mobilizację, co więcej nawet w Gdyni jest już... panika, ludziska dopytują się o bilety, by czymprędzej czmychnąć z „korytarza”...

Uściślając tak „kształtować” opinię niemiecką, prasa ta odsłania przede wszystkim dwie rzeczy: 1) zdenerwowanie i 2) niezbędną konieczność pocieszania czy podtrzymywania na duchu tych licznych naiwidocznie niepokojonych lub strapiionych współrodaków w Gdańsku.

Wystąpienie Hiszpanii z Ligi Nar.

PARYŻ. Wiadomość o wystąpieniu Hiszpanii z Ligi Narodów, nadeszła do Paryża we wtorek we wczesnych godzinach rannych. Dlatego też dzisiejsze pisma nie zawierają obszerniejszych komentarzy na ten temat, ograniczając się do podania samej wiadomości.

Jak można sądzić z pierwszych głosów prasy, wystąpienie Hiszpanii z Ligi Narodów nie wywołało większego wrażenia w miarodajnych kołach paryskich, które oczekiwały takiego obrotu rzeczy od chwili, gdy Hiszpania zgłosiła swe przystąpienie do paktu przeciwko Kominternowi.

Polski Związek Zachodni

pracuje nad rozwojem wszystkich sił polskich na Zachodzie

Sukces OZN w wyborach gromadzkich w powiecie starogardzkim

W ub. niedzielę odbyły się w powiecie starogardzkim wybory do rad gromadzkich w 9 gminach. Wyniki są następujące.

OZN — 32 mandaty.

Zbliżone organizacje gospodarcze — 50 mandatów.

Stron Narod. — 28 mandatów.

Stronnictwo Pracy — 21 mandatów.

Stronnictwo Ludowe — 2 mandaty.

Bez oblicza politycznego — 3 mandaty.

Razem 136 mandatów.

W dwóch gminach wybory odbyły się przez aklamację i wybrano 28 radnych — natomiast 108 wybrano przez głosowanie.

Na 55 tysięcy mieszkańców powiatu starogardzkiego głosowało 94 proc.

Co niesie dzień polityczny?

(Dokończenie ze str. 1)

Okazuje się, że Niemcy mają wszystkich przeciw sobie. Zmobilizowały wprawdzie kilka roczników u siebie ale i... zmobilizowały również dokładnie cały świat przeciwko sobie.

CZY WIDMO RAPPALLA

Pozostaje polityka zaszachowania Polski Rosją. Już widać oznaki zmiany taktyki. Charakterystyczne, że w mowie wodza Trzeciej Rzeszy w dniu 28 kwietnia ani jednym słowem nie było o Rosji.

Ze kurs antyrosyjski jest złagodzony wynika choćby z artykułu wstępnego „Berliner Boersen Zeitung”, stojącego blisko ministra Ribbentropa. W tym organie sfer przemysłowych zatakowano Polskę, a w sposób przyimilny wyrażają się o Sowietach.

To Polska, — pisze mniej więcej — „Ber. Boer. Zeitung”, — kusila Niemcy do grzechu wojny z Rosją, mając apetyt na Ukrainę.

To wynaczenie prawdy nada się do wesołego kącika, więc przejdziemy nad nim do porządku.

Takimi już operuje się argumentami. Kłamstwo jest bronią słabych, silni jej nie potrzebują, — ktoś słusznie powiedział. I powiedział prawdę.

SIEDZIMY MOCNO W SIODLE

Żłudne są wszakże nadzieje Niemiec na nowe Rappallo. Sam Ribbentrop w to nie wierzy. Przede wszystkim, gdyby to miało się urzeczywistnić, w Niemczech wyrosłoby natychmiast spod ziemi owe 5 milionów zorganizowanych komunistów, których twardy reżim nazistowski zepchnął do podziemi i obozów koncentracyjnych.

nych. Nie zapominać, że Niemcy przed-hitlerowskie zaraz po Rosji były największym skupiskiem wyznawców Lenina.

A po drugie, to nie Ribbentrop rozmawia z Sowietami lecz właśnie Chamberlain i lord Halifax. Mamy przykład z Turcją i z Rumunią, że ci dwaj dżentelmeni Prądu Jego Królewskiej Mości nie dadzą się wykiwać.

A po trzecie, z chwilą rozmów, czy paktów niemiecko-rosyjskich, Japonia nie o-mieszkła wyrazić swego... niezadowolenia. Trójkąt Berlin — Rzym — Tokio i tak przecież na chwiejnych spoczywa podstawa.

A po czwarte, właśnie towarzyszy Potemkin zastępca komisarza spraw zagranicznych zatrzymuje się w przejeździe w Warszawie, no i obejmuje swoje stanowisko w stolicy Państwa Polskiego nowo mianowany ambasador Mikołaj Szaronow, postać wybitna, stojąca bardzo blisko osoby Stalina.

Rejestrujemy tylko kronikę polityczną, nie wyciągając stąd daleko idących wniosków, gdyż polityka nasza w stosunku do Sowietów jest dobrze znana.

Zatem te wszystkie kombinacje z Rappallo, jak to mówi warszawski lud, zwykła lipa, elektro-pu!

Najważniejszy program na dziś i na jutro: nerwy, spokój, czujność! Pożyczka, którąśmy podpisali w imponującej kwocie 400 milionów, oddaliła nas od wojny. Rokowania o pożyczkę angielską dla Polski, — według źródeł londyńskich — będą w krótkim czasie zrealizowane. Pieniądz, ciągły pieniądz. Siedzimy mocno w siodle. I mamy chwila Boga, co jeść. — (ski)

B. kajzer Wilhelm w tarapatkach materialnych

Mieszkanka Czerska, 80-letnia Niemka, Anna von Sohrbann wysłała w marcu r. b. list do eks-kajzera Wilhelma list z prośbą by przysłał równowartość 1200 marek niem. w złocie, które składała na „czarną godzinę”.

Oszczędności te przepadły w czasie wojny i obecnie staruszka nie ma żadnych środ-

ków do życia.

Odpowiedź nadeszła z Doorn w tych dniach. Marszałek dworu eks-kajzera odpisał, że „w dzisiejszych czasach cały dwór znajduje się w ciężkiej sytuacji materialnej”, wobec czego nie może prośby załatwić przychylnie.

Sensacyjny proces lekarski w Grudziądzu

W dniu wczorajszym przed Sądem Okręgowym w Grudziądzu rozpoczął się sensacyjny proces, który w sferach lekarskich wywołał wielkie zainteresowanie. Na ławie oskarżonych zasiadł lekarz dr med. Leon Brasse z Lubawy.

Akt oskarżenia zarzuca podślademu, że w latach 1937 i pierwszej połowie 1938, wiedząc o szerzeniu się na terenie pow. lubawskiego duru brzusznego świadomie i celowo stawiał błędne diagnozy, aby chorzy na dur brzuszy mogli się leczyć w swoich domach

i pod opieką lekarską.

Oskarżony nie izolował tych chorych, nie przeprowadzał u nich badania krwi i wbrew swemu obowiązкови nie zawiadomił o istnieniu tyfusu władz administracyjnych, czym przyczynił się do rozpowszechnienia na tym terenie choroby zakaźnej oraz spowodował niebezpieczeństwo powszechne dla życia i zdrowia ludzkiego.

Lista świadków obejmuje 25 nazwisk. — Rozprawa potrwa trzy dni.

PRZEGLĄD PRASY

Mało ognia, dużo dymu

(s) Prasa zgodnie ocenia pakt mediolański w sposób lekceważący. „Warszawski Dziennik Narodowy” przewiduje takie skutki owego paktu:

„Zawarcie niemiecko - włoskiego paktu politycznego i wojskowego wywołać musi, naturalnym biegiem rzeczy, ściślej - zespolecie się państw przeciwko którym jest on wymierzony. Bezpośrednim następstwem umowy mediolańskiej będzie przyspieszenie procesu formowania się obozu narodów zagrożonych i zacieśnienie stosunków pomiędzy nimi. Europa coraz bardziej zaczyna się dzielić na dwa bloki polityczne, przypominające ugrupowania państw z przed wielkiej wojny i w większym stopniu niż dziś zacznie się przysposabiać do sprostania nadchodzącym wypadkom.

Pakt mediolański, aczkolwiek jest tylko formalnym stwierdzeniem istniejącego od dawna faktycznego stanu rzeczy, do tego podziału przyczyni się w sposób bardzo znaczny.”

Przemiana w życiu świata robotniczego

O przemianach ideowych zachodzących w niektórych kołach polskiego świata robotniczego, pisze wnikliwie i z głębokim znawstwem tematu w „Gazecie Polskiej” poseł Zenczykowski:

„Doświadczenia wielu lat nauczyły polskiego robotnika, jak w praktyce wygląda międzynarodowa solidarność proletariatu, a zwłaszcza wymowny był przykład 1920 roku (negatywna postawa robotników wielu państw podległych II Międzynarodówce wobec transportów broni i materiału wojennego dla Polski). Przekonały go te doświadczenia w jaki sposób Międzynarodówka staje się ośrodkiem dyspozycji dla partii politycznych w dziedzinie polityki wewnętrznej państwa. I nie istotne potrzeby tej polityki, lecz uchwały i dyspozycje Międzynarodówek kl dyktują partiom do niej należącym odpowiednią linię postępowania bez względu na prawdziwy interes narodu.”

Wywiad pisma litewskiego z gen. St. Skwarczyńskim

Szef Obozu Zjednoczenia Narodowego gen. St. Skwarczyński udzielił wywiadu współpracownikowi pisma litewskiego „Lietuvos Zinios” na temat stosunków polsko-litewskich.

Gen. Skwarczyński, scharakteryzował politykę polską, wytyczoną przez Marszałka Piłsudskiego w stosunku do sąsiadów na zasadzie równego z równym, przechodzi do strony tradycyjno - uczuciowej, wiążącej dwa narody: Litwę i Polskę.

„Jestem nie tylko żołnierzem — mó-

„To ne byl Hacha”

Stu pięciu czeskich emigrantów politycznych słucha mowy min. Becka „Nadzieja nasza w Polsce”

PRZED PRZEMÓWIENIEM

W sali restauracyjnej Dworca Morskiego przepełnienie. Za chwilę ma przemawiać p. min. plk. Józef Beck. Na twarzach maluje się gorączkowe wyczekiwanie.

— Co powie?

— Jak powie?

Tu i tam padają domysły, przypuszczenia itd.

Wśród różnorodnych słuchaczy przeważa język czeski.

To grupa 105 uciekinierów z „czeskiego protektoratu”. Jadą do swej „nowej ojczyzny” Kanady, aby jak sami mówią: „wzorem polskiej politycznej emigracji z 1831 i 1863 roku orędować swej idei niepodległościowej wśród narodów świata”. Ale nie uprzedzajmy faktów.

Publiczność zajmuje miejsca możliwie najbliższe aparatu radiowego.

Historyczne przemówienie

Treść przemówienia znamy wszyscy, nie będą więc do niego powracać.

Trzeba było jednak wiedzieć, co się działo w duszach i sercach Czechów.

Jak gromem poraziły ich słowa „że polska nie handluje cudzymi interesami”.

Nieopisany podziw dla Polski, jakaś nie skryształizowana jeszcze nadzieja na przemian z troską o dzień jutrzejszy targały su-

mieniami wygnañców.

Wielu miało łzy w oczach. Ktoś płakał, nie kryjąc się z tym wcale.

Wreszcie z głośnika padło ostatnie „słowo”:

„HONOR”.

Zerwała się burza oklasków.

— „To ne byl Hacha” — odezwał się jeden z Czechów.

— „Oh, żeby przysła jak najprędzej wojna. Ona odrodzi i wskrzesi nas Czechów do nowego życia”.

— „Tyle set lat nie ulegliśmy Niemcom, nie ulegniemy im tym bardziej teraz”.

— „Naród czeski został haniebnie oszukany przez swoich przywódców. Dziś wśród wielu milionów serc gorzej patriotyzm taki sam, jak w sercach Polaków, do których przez wiele lat wroga propaganda uspałbiała nas Czechów nienawistnie, fałszywie i bezwzględnie kłamliwie. My teraz widzimy na własne oczy co tu jest i jak tu jest. Inaczej nam opowiadano, i pisano o Polsce, gdyśmy byli jeszcze wolni.”

— „To oszustwo kosztowało Czechostowację wolność”.

Uciekinierzy o Czechach

— „Wysyła nas — mówi jeden — w głąb Rzeszy, jak barany. Wyrzują młodzież. Zdaje się, że chcą nas wysiedlić, a

na to miejsce osadzić Niemców”.

— „Bardziej zaangażowani politycznie, uciekają przez wszystkie punkty graniczne. Głównie chcemy się dostać do Węgier lub Polski, by stąd już bezpiecznie popłynąć za ocean”.

— „Jesteśmy krępowani na każdym kroku. Nie wolno słuchać radia, brak żywności coraz większy, listy są cenzurowane”.

Bielizna, buty, materiały itd. — wszystko zostało gdzieś wywiezione lub wykupione. Kłótnie nasze ze Słowakami zemściły się na nas potwornie. Tam, gdzie się dwóch po biło, tam trzeci skorzystał.

„Jeszcze Czechy nie zginęły, póki my żyjemy”

W dniu odpłynięcia m. s. „Piłsudskiego” przybyłem powtórnie pożegnać się ze swymi znajomymi z Czech.

Czas odjazdu zbliżał się. Na pożegnanie jeden z Czechów uściśnął mi serdecznie rękę i rzekł czystą polszczyzną:

— „Wyście śpiewali to tam we Włoszech pod Dąbrowskim, my swojego Dąbrowskiego też znaleźliśmy i śpiewać też będziemy: „Jeszcze Czechy nie zginęły, póki my żyjemy”.

Zdzisław Karr-Jaworski.

O czym się mówi:

Niektórzy Niemcy w zapędzie szowinistycznym posuwają się do takiego stopnia, że bezwzględność zaczyna graniczyć z wścieczonym humorem.

W powiecie złotowskim m. in. wydano rolnika Boryczkę ze Stawnicy. Tym razem Boryczka nie usłuchał landrata dla tej zwykłej ludzkiej przyczyny, że już sam wyniósł się przed kilku miesiącami do... wieczności.

Czy p. landrat zarządzi ekshumację zwłok, to się jeszcze okaże. Nie jest to zresztą niemożliwe, kto zna dokładność i systematyczność pruskiej administracji.

Odrzucając żart na stronę, fakt powyższy dowodzi, że wydaleni Polaków ze Śląska Opolskiego, Pogranicza i Prus Wschodnich dokonuje się bez jakiegokolwiek uzasadnienia przyczynny i że mają one charakter złośliwej represji.

O atmosferze, jaka działalność organizacyjną niemieckich zdolna wytworzyć, dowodzi najlepiej fakt, iż w lokalach publicznych nie obsługuje się Polaków.

Polaków nie lubią, ale lubią polskie masło. Aby ten smaczny produkt przemycić do Rzeszy, Niemcy, mający krewnych w Polsce, przyjeżdżają do nas i w przemyślny sposób to masło smuglują.

A urządzają się często w ten sposób, że paczki z masłem, tuż za granicą wyrzucają przez rury wylotowe w ubiorkach, skąd zbierane są przez umówione osoby.

I jeszcze o masle. Pewien inżynier Niemiec, obywatel polski, zamieszkały w Częstochowie, wyjechał do Rzeszy do swych krewnych i w czasie śniadania, nie widząc na stole masła, wyrzucił swoje zdziwienie, nadmieniając, że w Polsce, jeśli ktoś ma pieniądze, może masło jeść wagonami.

Dwoje małych dzieci, przysłuchujących się rozmowie, tę sensacyjną wiadomość o Polsce wyniosły na podwórze.

W dwie godziny później „Gestapo” aresztowało inżyniera i odstawilo go do granicy polskiej, a na „pożegnanie” inżynier otrzymał 25 batów.

Inżynier Niemiec, po powrocie do Polski zemścił się w ten sposób, że kazał w domu zdjąć portret wodza, usunął bonę Niemkę i zabronił w domu rozmawiać po niemiecku.

Pyszny kawał kursuje po prasie zagranicznej na temat ex-kaisera Wilhelma II.

Otóż Niemcy zgłosiły pretensje terytorialne do Holandii. Po prostu chcą zająć cały kraj, ponieważ nie mogą ścierpieć, aby mniejszość niemiecka rąbała drzewo w Holandii.

Satis.

Gdańsk i cyfry

Mówiąc o Gdańsku stwierdził w swej mowie na forum Sejmu minister Beck, że „nie tylko rozwoj, ale i racja bytu tego miasta wynikały z tego, że leży ono u ujścia jedynej wielkiej naszej rzeki, a na głównym szlaku wodnym i kolejowym, łączącym nas dziś z Bałtykiem”.

Ta prawda ma swój walor nie od dziś i nie od wczoraj. Stwierdzają ją dzieje Gdańska bardzo wymownie. Gdańsk w orbicie polskiej władzy, a więc między 15-tym a 18-tym stuleciem — rośnie, rozwija się, potężnieje. Gdańsk pod władzą Prus spada do roli konceptuska prowincjonalnego w zestawieniu z pruskimi portami, jak Królewiec i Szczecin. Gdańsk wręcząc jako Wolne Miasto, korzystając z polskiego zaplecza — znowu obrasta w siły i bogactwa, znowu przeżywa proces rozwoju.

To też słusznie mógł min. Beck stwierdzić, że racja bytu Gdańska — to oparcie o zaplecze dorzecza Wisły, a warunkiem rozwoju Gdańska — jak najściślej z tym żyjącym zapleczem.

Stwierdzenia te datę się udookumentować wymową ścisłą cyfr. Wystarczy słęgnąć do „Małego Rocznika Statystycznego”, do „Rocznika Morskiego i Kolonialnego” (za r. 1938), aby sobie to uzmyslić.

Weźmy więc cyfry, obrazujące sytuację Gdańska w roku wybuchu wojny światowej 1914 i sytuację obecną (wedle obliczeń z r. 1938):

Powierzchnia wodna portu Gdań-

skiego obejmowała w r. 1914 — 178 hektarów, by w r. 1938 zwiększyć się do 212 ha... Długość nabrzeży powiększyła się z 21 do 31 kilometrów... Powierzchnia magazynów portowych wzrosła z 156 tys. metrów kwadr. do 192 tysięcy... Torów kolejowych miał Gdańsk w r. 1914 — 38 kilometrów, obecnie 350 km.

Już z tych kilka cyfr świadczy o olbrzymim zasięgu rozwojowym Gdańska w ciągu ostatniego dwudziestolecia.

Spójrzmy na ruch statków i obroty towarowe w porcie gdańskim. W roku 1920 weszło i wyszło z portu gdańskiego 3900 statków; w r. 1937 — 8060 statków! W r. 1920 tonaż wynosił 1967 tys. ton; w r. 1937 — 8060 tys. ton! Czyli: o przeszło 400 procent więcej...

Jakim okolicznościom zawdzięcza Wolne Miasto ten imponujący rozwój? Co się na to złożyło?

Znowu spójrzmy na cyfry: W r. 1938 przywieziono koleją do portu gdańskiego 4.837.000 ton towaru. Z zagranicy ledwie 394.000 ton.

Oto wymowna ilustracja, z czoła Gdańsk właściwie żyje, kto datę Gdańszczanom możliwości zatrudnienia i zarobku. Zostawić Gdańskowi te 300 tysięcy ton, przywiezionych skądinąd do portu, a odebrać niespełna 5 milionów ton, zwiększonych z Polski — a Gdańsk — „leży”, Gdańsk staje się nie tylko prowincjonalnym miasteczkiem, ale wprost bankrutem, któ-

rego urządzenia portowe niebawem zmarniałyby do cządzgi parowe pokrywałyby rdza, żelbetonowe magazyny rozkruszałyby, wewnątrz wagonów zaśniedziałby, a 350 km torów kolejowych zdalnych byłoby wkrótce tylko na szmelc...

Ro Gdańsk jest całkowicie uzależniony nie tylko od swego polskiego zaplecza, ale i od temna rozwoju gospodarczego Polski. Gdy to temno powolnie — Gdańsk natychmiast odczuwa, gdy rośnie — rośnie i ruch w porcie gdańskim.

Znow zilustrujmy to cyframi:

Rok ubiegły — 1938 — przyniósł nam wiadomość, że rośnie i w naszych obrotach handlowych. Z miejsc odbito się to na ruchu w porcie gdańskim. Zwiększył się bowiem w kwietniu br. obrót towarowy — w porównaniu z kwietniem ub. roku — o 113.000 ton (21 procent)... W samym tylko kwietniu br. przeszło przez port gdański przywiezionych z Polski: 407.000 ton węgla, 65.000 ton drzewa, 25.000 ton zboża...

Czym byłby Gdańsk bez tego ruchu w porcie, bez tych obrotów handlowych? Jakież byłby los 243 spółek akcyjnych w Gdańsku? (Nawiasem dodajmy, że tuż przed wojną światową takich spółek było w Gdańsku zaledwie... 34).

W świetle tych cyfr widzimy, jak prawdziwe były stwierdzenia min. Becka, że „racja bytu” Gdańska jest oparcie o polskie zaplecze i że „egzystencja i dobrobyt ludności Gdańska zależą od potencjału gospodarczego Polski”.

WIADOMOŚCI GOSPODARCZE

Trzy „punkty krytyczne” w gospodarce niemieckiej

Co piszą sami Niemcy o kryzysie w Rzeszy?

Obecną sytuację gospodarczą w Niemczech porównuje ostatnio już i niemiecka prasa badając do okresu wojny światowej. „Der Deutsche Volkswirt” (Niemiecki ekonomista) pisze dosłownie, że stan obecnego napięcia gospodarczego, z jego niebawym wkładem sił materialnych i ludzkich, da się jedynie porównać z tym, co się działo w Niemczech w czasie wojny światowej. To przyznanie się czołowego organu gospodarki niemieckiej do krytycznej sytuacji, odpowiadającej najgorszemu okresowi z czasów przegranej wojny, jest dowodem, że nawet najlepiej funkcjonujący aparat propagandowy nie może już dłużej tego stanu ukryć przed społeczeństwem. „Der Deutsche Volkswirt” wylicza kolejne punkty krytyczne w gospodarce kraju.

Punkt pierwszy: tarcia przy rozdziale surowców, rąk roboczych i możliwości transportowych pomiędzy zamówieniami wojskowymi, zwłaszcza tymi, które wiążą się z pilnymi przygotowaniami wojennymi, a zamówieniami miejskimi przy przebudowie miast, dokonywanej dla ochrony przed ewentualnym nalotem nieprzyjacielskim i wszystkimi innymi zamówieniami dla eksportu, dla rynku wewnętrznego, itd. Szczególnie ostro występują tarcia przy zdobywaniu kwalifikowanych robotników, którzy drogą umownych znaków w ogłoszeniach w prasie szukają coraz to nowych miejsc pracy i mimo zarządzeń i represji ciągle zmieniają warsztaty pracy, wzmagając ogólny chaos, jaki panuje w pozornie „planowej” i „kierowanej” wojennej gospodarce niemieckiej.

Punkt drugi: trudności w transporcie, które mogłyby doprowadzić do katastrofy, przynajmniej wspomniany organ, gdyby w porę nie zostały podjęte nowe inwestycje kolejowe. Państwowe koleje Rzeszy, przeładowane transportami na niedliczone zjazdy partyjne, wycieczkami organizacji „Siła przez radość” (Kraft durch Freude) i ciągłymi imprezami propagandowymi, deficytów od chwili dojścia do władzy narodowego socjalizmu, nie mogą podołać nowym zadaniom i coraz częściej odmawiają posłuszeństwa.

Punkt trzeci: brak rąk do pracy na wsi przybiera zupełnie katastrofalne rozmiary. Namiestnik Saksonii, Mutschman, wydał zarządzenie, że każdy zakład przemysłowy musi odkomenderować 1—2 proc. swojej załogi do robót polnych. Przy okazji ogłoszono pewne cyfry, które rzucają ciekawe światło na stosunki na wiejskim rynku pracy.

Gdynia contra Hamburg

Pod takim tytułem umieszcza wiedeński tygodnik Südost-Echo z końca kwietnia b. r. notatkę, w której stara się dowieść bezpodstępnie polskich starań ściągnięcia do Gdyni ładunków tranzytowych z basenu nadnaddunajskiego. Powołuje się nawet na belgradzkie pismo „Politika”, cytując jego opinię o naszym porcie. Gdynia w ostatnich latach wprowadziła do siebie część przeładunku hamburskiego, to jednak nie ma mowy o poważnym zagrożeniu stanowiska Hamburga w ruchu tranzytowym basenu nadnaddunajskiego, a zwłaszcza w ruchu towarów między Morzem Północnym a Bałtykiem. Wprawdzie droga przez Gdynię jest krótsza o 148 km niż przez Hamburg, za to Hamburg daje większe możliwości bezpośredniego frachtowania. Inaczej przedstawia się sytuacja w ruchu tranzytowym Rumunii i Bułgarii. Faktem jest, że pewna część eksportu zboża rumuńskiego na Bałtyk przechodzi przez Gdynię i częściowo przez Gdańsk. To samo dotyczy wywozu owoców bułgarskich przeznaczonych na Bałtyk.

Polskie Koleje Państwowe wprowadziły specjalne ulgi taryfowe w nadziei zwiększenia tranzytu przez Gdynię. Poza tym Gdynia daje jeszcze tę korzyść, że towar nie płaci składowego, o ile pozostaje na składzie mniej niż dwa tygodnie. Dla utrzymania częstszej komunikacji między portami p. o. c. a krajami skandynawskimi oraz Holandią i Anglią, będą uruchomione statki mniejszej pojemności.

Jak widzimy, sprawozdanie „Politiki” o działalności portu gdynińskiego nie jest dla niego nieprzychylnie, stwierdza tylko, że Gdynia nie grozi Hamburgowi odebraniem mu ładunków tranzytowych.

Specjalny urząd do spraw niemiecko-rumuńskich

Rząd Rzeszy powołał do życia specjalny urząd, którego zadaniem będzie czuwanie nad wykonywaniem postanowień traktatu gospodarczego rumuńsko - niemieckiego z 23 marca br. Urząd ten nosi nazwę: „centralna komisja rządowa do spraw ekonomicznych w Rumunii”.

Na 2 miliony posiadaczy książeczek pracy w Saksonii, 120.000 przypadało na robotników rolnych. Na wiosnę 1937 r. brakowało rolnictwu saskiemu 10.000 ludzi, na wiosnę 1938 — 23.000, a na wiosnę 1939 już 40.000, czyli jedna trzecia całego zapotrzebowania.

Punkt czwarty: trudności w eksporcie. Niemcom brak dewiz mimo kompensacyjno-towarowych umów z krajami bałkańskimi i nawet zapowiadana umowa z Włochami dla stworzenia „wspólnoty gospodarczej” nie zmieni w niczym sytuacji. W obrotach z zagranicą trzeba płacić, stwierdza melancholijnie „Der Deutsche Volkswirt”, a Niemcy nie mają dewiz.

Przed nowym sezonem kolonijnym

Jeszcze słońce nie dopieka zbyt silnie, ale już za parę tygodni zacznie się okres urlopowy i dzieci opuszczają mury szkolne. Niejedna matka zastanawia się już dzisiaj, co to będzie i czy jej dziecko wyśle Ubezpieczalnia na kolonie. Bo przecież jest takie mizerne, takie bez apetytu, no, nie ma dziecka bardziej potrzebującego wyjazdu na kolonie, niż moja Franja czy Helecia... Jest oczywiście niemożliwością, żeby każda Franja czy Helecia mogła wyjechać na kolonie.

Ubezpieczalnia Społeczna z roku na rok wysyła coraz większą ilość dzieci na kolonie i półkolonie, w zeszłym roku doszliśmy już jednak do szczytu, którego nie da się narazie przekroczyć ze względów budżetowych. Pamiętajmy, że Ubezpieczalnia nie tylko wysyła dzieci na kolonie, ale ma ją również do zaspokojenia cały szereg innych świadczeń jak wypłata zasiłków, opieka lekarska i wiele innych. Są to wszystkie świadczenia obowiązkowe, za które ubezpieczony płaci składkę i gdyby ich nie otrzymał, mógłby skarżyć Ubezpieczalnię — kolonie są natomiast świadczeniem nieobowiązkowym, które ze względu na wagę opieki nad dzieckiem zostało sobie wszędzie prawo obywatelstwa, musi się jednak wahać w granicach dochodów Ubezpieczalni.

Chcąc związać koniec z końcem Ubezpieczalnia nie może powiększać swych świadczeń nieobowiązkowych w nieskończoność, musi być tutaj pewna granica. I ta właśnie granica została już osiągnięta w roku ubiegłym. Ponieważ ogólna sytuacja gospodarcza nie uległa jakiejś wybitniejszej poprawie, nie pozostawało w roku bieżącym nic innego, jak starać się utrzymać akcję kolonijną przynajmniej na poziomie roku ubiegłego. Tylko w wyjątkowych przypadkach będzie ona o nieznaczny procent zwiększona. Akcja kolonijna została już bowiem w ubezpieczeniach społecznych do tego stopnia rozbudowana, że pójść dalej byłoby trudno, po prostu ze względu na brak pomieszczeń i możliwości organizacyjnych.

Wymienione cztery punkty są ogniskami zbliżającego się w sposób nieuchronny kryzysu niemieckiej gospodarki. Nie należy się łudzić, ażeby to przyszło szybko. Gospodarstwo niemieckie karmione przez szereg lat kapitałami amerykańskimi, angielskimi i francuskimi zdobyło dużą siłę żywotną i może długo przetrzymać olbrzymie zbrojenia wojenne oraz obliczone na reklamę wewnętrzną i zewnętrzną poczynania inwestycyjne. Ale choroba się czai w gospodarstwie organizmie Trzeciej Rzeszy i pilne śledzenie niemieckiej prasy gospodarczej pozwala już ustalać wyraźne oznaki tej choroby.

Wie, nie pozostawało w roku bieżącym nic innego, jak starać się utrzymać akcję kolonijną przynajmniej na poziomie roku ubiegłego. Tylko w wyjątkowych przypadkach będzie ona o nieznaczny procent zwiększona. Akcja kolonijna została już bowiem w ubezpieczeniach społecznych do tego stopnia rozbudowana, że pójść dalej byłoby trudno, po prostu ze względu na brak pomieszczeń i możliwości organizacyjnych.

Rok obecny jest momentem nader korzystnym, by iść w głąb i dokonać całego szeregu zmian i zasadniczych prac organizacyjnych nad skoordynowaniem i pogłębieniem akcji kolonijnej. W ramy rozbudowane z rozmachem, ale nie zawsze planowo, należy włożyć treść jednolitą i zmierzającą. Dla pogłębienia i przepracowania organizacyjnego całej akcji kolonijnej wykazującej w wielu punktach rażące braki i niedociągnięcia Zakład Ubezpieczeń Społecznych wspólnie z Ministerstwem Opieki Społecznej podjął szereg prac o charakterze zasadniczym, prace ankietowe, statystyczne, z zakresu norm żywienia, kwalifikacji lekarskiej, wyboru terenu i wielu innych. Ukończenie tych prac i przekazanie ich w tej czy innej formie terenowi stanowić będzie nader doniosły etap akcji kolonijnej na terenie ubezpieczeń społecznych.

Liczba dzieci wysłanych na kolonie będzie taka sama, co w roku ubiegłym, ale dzieci będą miały lepsze warunki, lepszą opiekę, większy komfort, celowsze wykorzystanie czasu. I to jest hasło tegorocznej akcji kolonijnej. (k.)

J.

Złoto nadal ucieka z Europy

W okresie ostatniego tygodnia kwietnia, złoto wartości 28 i pół miliona funtów szterlingów odpłynęło z Anglii do Stanów Zjednoczonych. Od początku br. wyeksportowane zostało z W. Brytanii do Ameryki Północnej złoto wartości przeszło 200 mln. funtów.

Poza eksportem do Stanów Zjednoczonych W. Brytania wykazuje ostatnio tendencję do stworzenia specjalnych zapasów złota w Kanadzie. W ub. tygodniu Bank Anglii znów wysłał do Kanady złota za przeszło 3 mln. funtów. Ogólna wartość kruszcza, wysłanego z W. Brytanii do Kanady w kwietniu br. wyniosła ponad 11 mil. funtów.

Z drugiej strony do Anglii przychodzą poważne transporty złota z Szwajcarii i Belgii. W ub. tygodniu Belgia wysłała do Anglii dalszy transport złota wartości ok. 6 mln. funt. Szwajcaria zaś wysłała kruszcza za ok. 12 mln. funt. Zaznaczyć należy, że wiele transportów złota z Europy do Ameryki oraz z kontynentu europejskiego do Anglii nie stanowi dowodu ostatecznego pozbycia się kruszcza przez wysyłającego. W wielu wypadkach dotychczasowy posiadacz nie przestaje i nadal być właścicielem kruszcza, wysyła go tylko na bardziej bezpieczne przechowanie.

Na bieżni, boisku i ringu

Międzynarodowe zawody lekkoatletyczne Polonii

W dniach 17 i 18 bm. stołeczna Polonia zamierza zorganizować na własnym boisku zawody lekkoatletyczne z udziałem zawodników węgierskich. Zaproszeni zostali: Szabo, Gyenes, Vadas, Rotony.

Przeciwnikami Szabo na 3 i 5 km bvlby: Kusociński, Noji, Soldan, Herman. Z Gyenesem na 100 i 200 m. pobięliby Dunecki, Danowski, Sulikowski. Zastona i Ładnowski, z Vadasem na 800 i 1500 m. — Stanisławski, Gassowski, Winecki i Mulak. z Rotonym na 400 m. — Gassowski i czołowi biegacze warszawscy.

W ramach tych zawodów rozegrano kilka konkurencji kobiecych przy udziale czołowych zawodniczek polskich.

Przesunięcie terminów meczów ligowych

W związku z piłkarskim meczem międzynarodowym Kowno—Warszawa, który odby-

dzie się w nadchodzącą niedzielę, 14. bm. w Warszawie, Liga PZPN odwołała wyznaczone na ten dzień spotkanie ligowe Warszawa—Pogoń i Polonia—Ruch. Mecze te odbędą się w terminie późniejszym.

Równocześnie Liga PZPN zwróciła się do Pogoni i Ruchu, proponując tym klubom rozegranie we Lwowie meczu ligowego, przewidzianego w późniejszym terminie. W razie, gdyby oba zainteresowane kluby nie nadesyłały odpowiedzi do wtorku, 9 bm., Liga zatwierdzi ten mecz w drodze urzędowej.

Kursy żeglarskie w Jastarni

Państwowy Urząd WF i PW organizuje w największym ośrodku żeglarstwa morskigo w Jastarni kurs żeglarstwa w czterech turnusach, które rozpoczną się w dn. 26 czerwca, a skończą 16 września br.

Kandydaci posiadają winni co najmniej stopień sternika jachtu morskiego. Uczestnicy kursu otrzymają bezpłatne utrzymanie wraz z zakwaterowaniem oraz zwrot kosztów podróży.

Gryf nadal na pierwszym miejscu w pomorskiej A klasie

Jak już pisaliśmy, w ub. niedzielę rozgrywki o mistrzostwo pomorskiej A-klasy obfitowały w szereg niespodzianek, z których największą była klęska czołowego klubu — Gryfu z „Ciszewskim” w stosunku 7:2.

Po niedzielnych rozgrywkach tabela pomorska uległa dalszym zmianom. Gryf, mimo porażki, nadal figuruje na pierwszym miejscu.

Tabela

	gier	st. pkt.	st. br.
1) Gryf	11	17: 5	38:18
2) Unia	12	14:10	26:19
3) Pomorzanie	12	15: 9	25:16
4) Polonia	12	11:13	18:30
5) „Ciszewski”	11	10:12	19:22
6) Kotwica	11	9:13	19:18
7) AKS	11	9:13	15:25
8) Bałtyk	12	7:17	27:39

Polscy kupcy i rzemieślnicy na Ziemię Wschodnie

Prowadzona przez Towarzystwo Rozwoju Ziemi Wschodnich, akcja osiedlająca na Ziemiach Wschodnich, daje z każdym rokiem coraz lepsze wyniki. Z roku na rok zwiększa się ilość placówek polskich na Ziemiach Wschodnich, przyczyniając się do gospodarczego ich podniesienia i rozwoju życia narodowego, a tym samym do wytworzenia coraz pomyślniejszych warunków dla dalszej akcji osiedleńczej.

Mimo dużych osiągnięć w tej dziedzinie, pozostało jeszcze wiele do zrobienia. Istnieją na Ziemiach Wschodnich miasta, gdzie brak polskiego kupca i rzemieślnika z „szarą ludnością polską” do popierania placówek obcych. W Kobryniu np. nie ma ani jednego polskiego sklepu aptecznego, ani sklepu z farbami, lakierami itp., brak cukierni polskiej i polskiego sklepu z obuwiem, nie ma polskich rymarzy, tapicerów, kuśnierzy, zegarmistrzów. W mieście, które liczy około 11 tysięcy mieszkańców, w tym znaczny procent Polaków, istnieją tylko dwa polskie zakłady krawieckie i 1 modystka Polka. Ludność polska i okoliczni Polacy chętnie popierają przedsiębiorstwa polskie, prowadzone fachowo i solidnie. Dla dobrych kupców i rzemieślników, ludzi owianych duchem przedsiębiorstwa, rozumiejących doniosłą rolę, jaką ma do spełnienia polski kupiec i rzemieślnik na naszych Ziemiach Wschodnich, otwiera się tu wdzieczne pole do działania.

Zawu samobójstwo działacza niemieckiego w kraju kłajpedzkim

KŁAJPEDA. Przed paru dniami popełnił samobójstwo członek dyrektorium kraju kłajpedzkiego Surana, który jak wiadomo powiesił się w celi więziennej.

Podobny wypadek miał miejsce w dniu wczorajszym w więzieniu w Szilokarczmie, gdzie kawalkiem szkła przeciął sobie tętnicę na szyi były porucznik armii niemieckiej z czasów wielkiej wojny, a następnie bardzo ruchliwy działacz demokratyczny w kraju kłajpedzkim Otto Kibis. Natychmiast po zajęciu przez wojska niemieckie Kłajpedy, Kibisa aresztowała Gestapo. Po prawie miesięcznym pobycie w więzieniu został on zwolniony, ale przed tygodniem aresztowany go ponownie.

W sobotę aresztowano go na granicy niemiecko-litewskiej w pobliżu Szilokarczmy. Osadzono w więzieniu w tymże mieście i po przesłuchaniu miano go w niedzielę rano przesłać do Kłajpedy. Okazało się jednak, że stan zdrowia Kibisa po przesłuchaniu nie pozwalał na przewiezienie go. Korzystając z umieszczenia go w osobnej celi, Kibis podciął sobie tętnicę. Stan jego jest beznadziejny.



Kupuj wyroby z tym znakiem
to wyroby czyste polskie

Wielki Skład Odmian... (text partially obscured)

Niemcy pokonały Szwajcarię 5:0

W poniedziałek zakończył się w Wiedniu mecz tenisowy o puchar Davisa między Niemcami i Szwajcarią. Zgodnie z przewidywaniami, zwyciężyli Niemcy 5:0 i walczyli będą w drugiej rundzie z Polską w Warszawie. Ostatniego dnia Henkel pokonał Manneffa 6:2, 6:1, 6:2, a Menzel zwyciężył Spitzera 8:6, 6:4, 6:3.

Jugosławia wygrała z Irlandią 5:0

W Zagrzebiu mecz tenisowy Jugosławia—Irlandia wygrała Jugosławia 5:0. Ostatniego dnia Mitro pokonał Ezana 7:5, 6:3, 6:2, a Puncce zwyciężył Rogersa 6:2, 6:4, 6:4.

Odgłosy zwycięstwa tenisistów polskich nad Holendrami

Prasa holenderska poświęca wiele miejsca rozegranemu w Warszawie meczowi tenisowemu o puchar Davisa Polska—Holandia. Pisma stwierdzają, że zwycięstwo Polaków było najzupełniej zasłużone. Dzienniki holenderskie podkreślają wzorowe zachowanie się publiczność dodają jednak, że widzowie wtręcali się parokrotnie do decyzji sędziów. Jako moment niekorzystny dla graczy holenderskich podczas spotkania z Polską, uważają pisma holenderskie dotkliwe zimno panujące w czasie meczu, jak również zły stan kortów.

Warszawa—Kowno

Kapitan sportowy WOZPN p. Nowakowski ustalił następujący skład reprezentacji Warszawy na mecz piłkarski z Kownem, który odbędzie się w niedzielę nadchodzącą o godz. 17 na boisku Polonii: Sztrauch (Konradcki), Szczepaniak — Joks (Gierwatowski), Sochan — Nyc (Hogendorf) — Dmytryszyn, Baran — Kniola — Nawrot — Kula — Kisieliński (Pirych).

GDAŃSK

Dziś środa
Izydora 10 maja

Jutro czwartek
Mamerta 11 maja

DYŻUR LEKARZY

Dyżur nocny pełnia w dniu 10 bm.:
W Gdańsku: dr. Kulcke, Vorstädtischer Graben 1a, tel. 25788 i dr. Stefensówna, Langgasse 56, tel. 26026.

We Wrzeszczu: dr. Karehnke, Adolf Hitlerstrasse 149, tel. 41434.

W Sopocie: dr. Bähre, Eichendorffstrasse 6, tel. 52110.

Z TOWARZYSTW

— Zebranie filii Gminy Polskiej Związku Polaków Gdańsk-Stare Miasto odbędzie się jutro w czwartek, 11 bm. o godz. 19.30 w Domu Polskim przy ul. Wallgasse.

— Baczność czynni członkowie chóru męskiego „Moniuszko”! Próby śpiewu odbywają się obecnie dwa razy tygodniowo we wtorki i czwartki o godz. 20-tej w Konserwatorium przy ul. Am Olivaer Tor 2-4.

— Zebranie Sekcji Pracowników Pola Drzewnego i Transportowców Z. Z. P. Z. P. odbędzie się w środę, 10 bm. o godz. 19-tej w Domu Polskim przy ul. Wallgasse.

— Zebranie placówki Tow. b. Wojaków w Brzeźnie odbędzie się w czwartek, 11 bm. o godz. 19 w świetlicy G. P. Z. P.

— Zebranie placówki Tow. b. Wojaków w Sidlicach odbędzie się w czwartek, 11 bm. o godz. 19.30 w lokalu „Friedrichsheim” przy ul. Kartuskiej.

NOTATKI KRONIKARZA

— Z urzędu stanu cywilnego w Gdańsku. Zgony: robotnik Teodor Lessau, 67 l., robotnik Karol Lietz, 25 l., mężatka Maria Dombrowska z domu Nadolska, 70 l.; robotnik Helmut Rusch, 17 l.; nieznanego pochodzenia niemowlę; rentobiorca August Spoda, 73 l.; mężatka Helena Warnowska z domu Laschowska, 28 l.; em. listonosz Gustaw Stahe-nau, 79 l.; inwalida Ernest Lubbe, 73 l.; pomocnik kupiecki Artur Wellm, 35 l.; kapita-listka Minna Priem, 75 l.; rentobiorca Hermann Tetzlaf, 78 l.; wdowa Joanna Laenger z domu Zarucha, 67 l.; gospodyni Franciszka Galewska, 52 l.

— Z urzędu stanu cywilnego w Nowym Porcie. Zgony: córka robotnika Rudolfa Falka, 14 dni; syn robotnika portowego Franciszka Dempkego, nież.; czeladnik piekarski Ernest Stahr, 25 l.; inwalida Jan Reinke, 86 l.

— Z urzędu stanu cywilnego w Gdańsku. Zgony: drobna kapitalistka Henryka Hirschbert, 70 l.; wdowa Elisa Paegz z domu Groening, 83 l.; robotnik Heinz Brillert, 20 l.; robotnik Bernard Mierski, 62 l.; córka robotnika Juliusza Witholda, 7 mies.; syn ciśli Klemensa Kleina, 3 mies.; syn robotnika Pawła Dettlauffa, 15 l.; inwalida Artur Gronau, 77 l.; robotnik budowlany Teodor Grundmann, 67 l.

— Nieszczęśliwy wypadek rowerzysty. Wczoraj rano runął w Nowym Porcie na bruk jadący na rowerze między szynami tramwajowymi robotnik Feliks H. W tej chwili nadjeżdżał tramwaj z Gdańska. Motorniczemu udało się jednak zahamować tramwaj, skutkiem czego zapobiegł dalszemu nieszczęściu. H. odniósł jednak skutkiem upadku złamanie przegubia ręki.

Przeladunek kolejowy w portach polskich w dniu 8 maja 1939 r. Eksport

Ładunek	Gdańsk ton	Gdynia ton
Węgiel	12925	22864
Zboże	1676	270
Cukier	—	—
Drewno	3688	1680
Żelazo	115	620
Drobniactwo	15	—
Nafta i t. p.	1127	598
Cement	—	195
Różne	—	—

Import

Ładunek	Gdańsk ton	Gdynia ton
Ruda	1251	1588
Złom	—	1330
Nawozy sztuczne	—	—
Ryba	—	480
Bawełna	—	110
Żelazo	106	1823
Drobniactwo	—	—

STAN WODY W WIŚLE

Miejscowo	Woda średnia	Stan wody dnia 7. V	8. V.
Kraków	—1,84	—2,68	—2,54
Zawichost	1,47	1,38	1,52
Warszawa	1,62	0,97	0,06
Płock	1,27	0,71	0,76

Miejscowość	Woda średnia	Stan wody dnia 8. V	9. V.
Toruń	1,37	0,81	0,86
Łódź	1,37	0,87	0,83
Chelmno	1,28	0,67	0,70
Grudziądz	1,44	0,88	0,87
Kurzębnik	1,85	1,98	1,99
Piekielno	0,80	0,15	0,16
Łosice	0,82	0,15	0,16
Danziger Haupt	3,60	3,42	3,34
Einlage	2,36	2,14	2,10
Schleusenhorst	2,61	2,40	2,32

Uwaga: Cyfry bez znaku — oznaczają stan wody powyżej zera, ze znakiem — poniżej zera wodowskazu.

Kara za kradzież zboża

Karany już za kradzież roweru robotnik Marcin Kuck z Tiegenhagen stał w tych dniach przed sądem w Nowym Dworze, oskarżony o kradzież zboża. Oskarżonego doprowadzono na rozprawę z aresztu śledczego. Obok niego odpowiadał przed sądem robotnik K. również z Tiegenhagen. Kuck ukradł cztery razy po 8 kur gospodarzowi rolnemu P. w Tiegenhagen, a współdziałał z nim K., który pracował u P. Kuck założył sobie w piwnicy domu swego farmę kur, a potrzebne dla nich pożywienie skradł również P., a mianowicie 5 centnarów pszenicy i 8 ctn. jęczmienia. Część skradzionego zboża Kuck sprzedał, w czym pomagał mu K. Sąd skazał Kucka na półtora roku więzienia, a K. na 7 tygodni więzienia.

Feliks Styrbicki na wolności

W zeszłym tygodniu donosiliśmy o przytrzymaniu na placu przy kościele św. Stanisława we Wrzeszczu po nabożeństwie w dniu święta narodowego przez policję kryminalną Feliksa Styrbickiego, którego następnie przewieziono do Gdańska i zamknięto w areszcie policyjnym.

W związku z powyższym doniósł „Danziger Vorposten”, że Styrbicki stanie przed sędzią spraw nagłych pod zarzutem znieważenia urzędników policji kryminalnej. Tym czasem wypuszczono St. na wolność z powodu braku dowodu winy.

Tytuł „prezydent” dla naczelników władz gdańskich

Zarządzeniem prezydenta Senatu gdańskiego udzielono naczelnikom poszczególnych władz gdańskich tytuł „prezydent”.

Prezydent sądu i prezydent policji prowadzili już od dawna ten tytuł. Obecnie udzielono ten tytuł także naczelnikom urzędu celnego, urzędu podatkowego i dyrekcji poczt i telegrafów.

Zaprzysiężenie urzęd. gdańskich

Urzednicy poszczególnych władz gdańskich zostali w tych dniach ponownie zaprzysiężeni, ponieważ przysięga urzędnicza otrzymała inne brzmienie.

W nowej przysiędze przyrzekali urzednicy wierność Wolnemu Miastu Gdańskowi i jego kierownictwu narodowo-socjalistycznemu. Z okazji składania przysięgi odsłonięto także w urzędzie podatkowym II obraz wodza narodu niemieckiego.

Odczyt o Juliuszu Słowackim we Wrzeszczu

Staraniem Katolickiego Stowarzyszenia Kobiet we Wrzeszczu wygłoszony zostanie we wtorek, 16 bm. o godz. 20 odczyt o wielkim poecie Juliuszu Słowackim. Uprasza się o jak najliczniejszy udział Rodaków.

— Zaczadzenie. W komorze rolnika Henryka Pennera w Neumünsterberg spało czterech robotników. Gdy ich rano budzono, nie wstali, gdyż stracili przytomność na skutek zaczadzenia gazem węglowym. Przywołany lekarz przywołał trzech do przytomności, jednego z nich Ottona Czarneckiego, przewieziono do lecznicy, gdzie również przywrócono mu przytomność.

W rocznicę zgonu Józefa Piłsudskiego wzywamy do jak najliczniejszego udziału w uroczystych obchodach

Przypominając raz jeszcze o przypadającej w piątek, 12 maja br. czwartej rocznicy zgonu Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, którą wraz z całą Polską i wszystkimi na świecie Polakami obchodzą również społeczeństwo polskie na Ziemi Gdańskiej, — wzywamy wszystkich rodaków do jak najliczniejszego udziału w uroczystych obchodach.

W przeddzień, w czwartek 11-go bm. w godz. 19—19.15 należy wysłuchać o ile możliwości zbiorowo przemówienia przez radio generała broni Kazimierza Sosnkowskiego.

W piątek o godz. 10-tej w kościele św. Stanisława we Wrzeszczu odprawione zostanie uroczyste nabożeństwo żałobne, a ró-

Obchód rocznicy konstytucji 3-go maja we Wrzeszczu

Ku uczczeniu rocznicy Konstytucji 3-go maja Katolickie Stowarzyszenie Kobiet we Wrzeszczu w skromnych rozmiarach urządziło obchód tej uroczystości, wystawiając sztuczkę p. t. „Trzeci maj swatem” odegraną we własnej obsadzie. Sprawna reżyseria p. Majorkiewiczowej, wielki wysiłek p. Michnowej w uzyskaniu pięknych narodowych strojów oraz dzielność i pracowitość naszych pań sprawiły, że całość wypadła bardzo dobrze i efektywnie. Uroczystość zakończono wspólnym śpiewem hymnu narodowego.

Ludowa zabawa z tańcami przy dźwię-

KONKURS

NA HASŁO DLA POLSKIEJ PASTY DO ZĘBÓW

Dentosan

JUBILEUSZOWY

Z pomiędzy osób, które nadesłały w kwietniu hasła konkursowe dla Dentosanu Jubileuszowego, zostały wyróżnione:

NAGRODZENI:

1. Krzyżanowski Stanisław, Kielce, Duża 1
2. Kuczkowski M., Kraków, Kanonicza 6
3. Siudowski Bol., Toruń, Wybickiego 7
4. Orzeszkowski Sławomir, Warszawa, Sienna 8
5. Abramowicz Zygmunt, Wilno, Piekietko 3
6. Kwietniewski Leon, Pszczyna, Sienkiewicza 4
7. Bunzel Władysław, Niżniów, Plebania
8. Szalayowa Irena, Warszawa, Hoża 49
9. Klimczak Bolesław, Opatów Częstochowski
10. Beliecki Czesław, Modlin, I. komp. szk.
11. Dończyk Franciszek, Chojnice, Kom. Garn.
12. Gwoździńska Michalina, Chromohorb pta Lubieńce
13. Weryński Stanisław, Mielec, ul. Kościuszki
14. Kruczkowski Bol., Sosnowiec, Gwar. hr. Renard.
15. Wajnerówna Halina, Poznań, Focha 58
16. Wilczek Jerzy, Poznań, Matejki 37
17. Szukalska Longina, Poznań, Mariacka 22
18. Nikolay Adam, Bydgoszcz, Gdańska 28
19. Galon Leon, Leszno Wkp., Krasieński 19
20. Chylewska Eugenia, Lubawa Pom. Warsz. 14
21. Woźnicka Romana, Łódź, Nawrot 41
22. Czerwińska Zofia, Warszawa, Natolin. 10
23. Knapówna Zofia, Warszawa, Widok 22
24. Maciejewska Irena, Wilno, Kościuszki 25
25. Januszkowska Alina, Zakopane, „Bożydar”
26. Wojnowska Aniela, Lwów, Krupiecka 8
27. Wakerówna Maria, Stanisławów, Zosina Wola 15
28. Kamiński Stanisław, Warszawa, Damasłowska 14
29. Rybicki Marian, Łódź, Nowy Świat 12
30. Gawelczyk Karol, Wodzisław Śl., Rybnicka 4

Nabyli DENTOSAN w F-mie:

- B. Krzyżanowska
- Mgr K. Homme, Wadowice
- K. Nowakowski
- Savon
- S. Zalb
- J. Frystacki
- S. Ostręgowski, Kraków
- F. Aniol
- Z. Orłowski, Częstochowa
- S. Ostręgowski, Kraków
- S. Tadeński
- W. Barański, Stry
- W. Sokółowska
- M. Jagiełłowicz
- Medycyn. Drog. p. Gwiazdę
- J. Lukowska
- F. G. Fraas
- „Royal”, J. Reszka
- R. Horowski
- R. Kaszubowski
- L. Spiess i Syn S. A.
- Bcia Jaskulscy
- L. Spiess i Syn S. A.
- W. Charytonowicz
- H. Płaszczynska
- S. B. Inicki
- M. Gruber
- St. Kopeć
- L. Spiess i Syn S. A.
- M. Michalski

Każda z wyżej wymienionych osób może odebrać premię w wysokości 10 złotych w tym sklepie, w którym nabyła Dentosan.

Bliższe szczegóły o KONKURSIE na hasło dla polskiej pasty DENTOSAN, w którym można uzyskać gotówką: I nagrodę w wysokości 300 zł., II nagrodę w wysokości 200 zł. i III nagrodę w wysokości 100 zł. — podaje każdy skład apteczny, drogeria lub perfumeria.

DENTOSAN CODZIENNIE

ZDROWE ZĘBY

CAŁE ŻYCIE

GDAŃSKA GIELDA BYDŁĘCA

z dnia 9 maja 1939 r.

Buhaje: młodsze, pełnomięsiste, wytuczone, najwyższej wartości rzeźnej 40—42; pozostałe pełnomięsiste 37—39; młodsze 30—36; licho odżywione 22—23.

Krowy: młodsze, pełnowartościowe, najw. wartości rzeźnej 37—39; pozostałe pełnomięsiste 32—36; młodsze 25—31; licho odżywione 15—24.

Jalówki: pełnomięsiste, wytuczone, najw. wartości rzeźnej 40—42; pozostałe pełnomięsiste 37—39; młodsze 30—36; licho odżywione 22—29.

Cielęta: dobrze tuczone 60—64; średnio tucz. 50—59; liche 35—49; najlichsze 18—32.

Owce: tuczone, jagnięta i młodsze skopy, opasy chlewne 40—45; średnio tuczone i starsze skopy 35—39; tłuste pełnomięsiste owce 27—32.

Świnie: tłuste ponad 301 funt. z. w. 63; pełnomięsiste od 271—300 funt. z. w. 62; pełnomięsiste od 241—270 funt. z. w. 60; pełnomięsiste od 221—240 funt. z. w. 57—58; pełnomięsiste od 200—220 funt. z. w. 54; pełnomięsiste od 160—200 funt. z. w. 48—49.

Maciory 50—53.

Powyższe ceny rozumieją się w guldenach gdańskich za 100 funt. z. w.

Spęd: 2 woły, 84 buhajów, 63 krów, 12 jałówek, 147 cieląt, 105 owiec, 1646 sztuk trzody chlewnej.

Z PORTU GDAŃSKIEGO

Ruch w porcie gdańskim

dnia 6 i 7-go maja 1939 r.

Dnia 6 i 7 maja weszło do portu gdańskiego 31 statków o łącznej pojemności 20.511 nrt. W tym było według bander statków szwedzkich 9, niemieckich 8, estońskich 4, fińskich 3, polskich 2 oraz po jednym statku norweskim, angielskim, holenderskim i duńskim. W tych samych dniach opuściły port 42 statki o pojemności 31.110 nrt.

KRONIKA POLICYJNA

z 7 i 8 bm.

— Przytrzymano: 36 osób, z tych 15 za opilstwo, 5 za kradzież, 3 za przestępstwo obyczajowe, 2 za oszustwo, 1 za wykroczenie procederowe, 1 za włamanie, 9 z innych przyczyn.

— Znalezione: wieczne pióro i ołówek w czarnym etui skórzanym, ciemno-czerwony szal jedwabny, 2 klucze na łańcuszku.

GDYNIA

REDAKCJA i ADMINISTRACJA
„GAZETY POMORSKIEJ” — Gdynia,
ul. Min. Kwiatkowskiego, gmach „Pa-
gedu”, tel. nr. 15-44.

REPERTUAR KIN.

GWIAZDA: „Bitwa nad Marną”.
ZORZA: „Geniusz sceny” z Barszczewska.

MORSKIE OKO: Wielki film bohaterki w naturalnych kolorach pt. „Batalia Nieustraszonych” w rolach głównych: Olivia de Havilland, George Brent i Margaret Lindsay. Bogaty nadprogram.

LIDO: Najpotężniejszy film wszystkich czasów „Gunga Din”.

POLONIA: „Włóczęgi” — Szczepko i Tońko w rolach głównych. Poza tym: Sielański, Fertner, Grossówna, Wysocka.

MIRAZ: „Zdobycwa serc” — W roli głównej Boby Breen, 10-letni chłopiec o fenomenalnym głosie.

LILLY: Film polski p. t. „Manewry miłosne” z Sielańskim, Zabczyńskim, Łodą Halamą oraz wielu innych. Nadprogram: Piękny dodatek muzyczny.

Otwarcie Pogotowia Opiekuńczego dla Nieletnich

Dziś, dnia 10 maja (środa) o godz. 12 z inicjatywy Tow. Opieki nad Więziami odbędzie się uroczystość poświęcenia i otwarcia Pogotowia Opiekuńczego dla Nieletnich w Gdyni, przy ul. Morskiej nr. 112c.

— **Zakończenie Kursu Wiedzy o Anglii.** W czwartek, 11 bm. o godz. 18 w lokalu Instytutu Bałtyckiego odbędzie się ostatnia prelekcja Kursu Wiedzy o Anglii pt. „The Influence of England on the World”. Omówiwszy w poprzednich wykładach różne dziedziny kultury angielskiej, w tej ostatniej prelekcji poruszy p. Townsend zagadnienie stosunku Anglii do innych krajów i roli jaką kultura angielska odegrała w ciągu wieków w ogólnie-europejskiej cywilizacji.

— **Komisariat Łąduje podaje do wiadomości,** że dnia 15 bm. o godz. 9 odbędzie się w gmachu Komisariatu pokój nr. 57 sprzedaż w drodze publicznego przetargu skonfiskowanej broni palnej krótkiej i długiej oraz broni białej (sztylety). Do przetargu mogą być dopuszczone tylko osoby, mające pozwolenie na broń w zgl. na kupno określonego rodzaju broni, oraz osoby, mające pozwolenie na handel bronią.

— **Na froncie przygranicznym.** Dziś, w środę o godz. 19.15 mówić będzie w Ognisku Polskiej YMCA p. Cieslak sekretarz P. Zw. Zachodniego na temat „Na froncie przygranicznym”. Wstęp za zaproszeniami, które otrzymała można w sekretariacie Ogniska. Dla przedowników i wolontariuszów obecność obowiązkowa.

— **Zapisy na obozy Polskiej YMCA.** Ognisko Polskiej YMCA w Gdyni (Sędzickiego 13) przyjmuje już zapisy do obozów Polskiej YMCA górskiego „Beskidu” położonego w okolicach Rabki, nizinnego „Półca” pod Spalą i do „Wieżycy”, obozu usytuowanego w Kaszubskiej Szwajcarii. Na czerwiec i wrzesień przyjmowane będą młodzież robotnicza i pracująca na okresy dwutygodniowe — turnusy czterotygodniowe w lipcu i sierpniu zarezerwowane dla młodzieży szkolnej. Zaznaczyć należy, że na niektóre turnusy zapisy są już zamknięte, tak np. w okresie 16—29 czerwca w Wieżycy przebywać będzie 150 młodzieży pracującej, skierowanej przez Ubezpieczalnię pomorską. Zapisy przyjmowane są codziennie. Tel. 13-62.

— **Zawody siatkówki AZS (Gdańsk) — YMCA.** W najbliższą sobotę rozegrane będą na Stadionie Miejskim towarzyskie zawody siatkówki i koszykówki pomiędzy zespołami AZS Gdańsk i YMCA Gdynia. Wstęp na zawody bezpłatny. Początek o godz. 16.30.

— **W gościnie u marynarzy na Helu.** Na Helu gościli u marynarzy zespoły Polskiej YMCA, rozgrywając z tamtejszym W.K.S. D.A.N. towarzyskie mecze siatkówki i koszykówki. W siatkówce wygrała YMCA 2:1, w koszykówce 59:27. Po zawodach chór „Ośmioraczki” wystąpił w świetlicy żołnierskiej z repertuarem piosenek. Nawiązana w miłej atmosferze gościnności współpraca będzie kontynuowana nadal.

RUCH W PORCIE GDYŃSKIM

Statki oczekiwane w Gdyni:

11. V.: mot. Haszviat, mot. Jaedjoer; 12. V. par. Helga; 12/13. V.: par. Wilno; 13. V.: par. Kangars; 15. V.: mot. Svanen; mot. Dana; par. Ragnar, par. Askoe; ok. 16. V.: par. Toruń.

PRACA PORTU GDYŃSKIEGO w dniach 6 i 7 maja br.

W sobotę, 6 bm. ogólny przeładunek towarów w porcie gdyńskim wyniósł 30.156,8 ton, z czego wyładowano 2.430,5 ton, a załadowano 27.720,3 ton.

W niedzielę, 7 bm. tylko ładowano, załadowano ogółem 20.678 ton.

Zwiększenie polskiej floty handlowej

Wczoraj po południu przyszedł do Gdyni pod banderą angielską statek „River Dart”, nabyty przez Bałtycką Spółkę Okrętową w Gdyni.

Statek powyższy posiada długości 265 stóp, szerokości 39 stóp, pojemności 1.839 ton rej. brutto i 1.652 ton rej. netto. Po zarejestrowaniu nazwa statku zostanie zmieniona na „Wigry”. Jest to już drugi statek, jaki nabyła niedawno założona Bałtycka Spółka Okrętowa.

Nowy statek przywiózł obecnie z Rouen ładunek 2.100 ton złomu, który wyładowuje przy nabrzeżu Holenderskim.

Gdynia w dniu żałoby narodowej

OBYWATELE!

Cztery lata mija od chwili, gdy serca wszystkich Polaków dotknął bolesny cios na wiadomość o śmierci Józefa Piłsudskiego. Czym był dla Polski Józef Piłsudski widzimy coraz lepiej i wyraziściej.

Widzimy, jak geniuszem swym dojrzał drogi, którymi ma iść Polska, aby być Państwem silnym i potężnym.

On dał nam zwycięstwo w latach wojny.

On dał nam Armię, która jest naszą dumą a dzisiaj najlepszą gwarantką niepodległego bytu. Armie, która budzi miłość Narodu a podziw i szacunek obcych.

W czwartą rocznicę zgonu uczcijmy pamięć Józefa Piłsudskiego w pełnym skupieniu i powadze.

Uczcijmy pamięć Największego Polaka Odrodzonej Polski myśląc o Jego ukochaniu, o Armii, którą stworzył i wychował.

Komitet Obywatelski Uczczenia Pamięci I. Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

PROGRAM OBCHODU:

Dnia 12 maja godz. 10 — Msza św. w kościele Serca Jezusowego z udziałem przed-

stawicieli władz, związków i organizacji z pocztami sztandarowymi oraz delegacjami młodzieży; godz. 11 — przemarsz przedstawicieli władz, organizacji, stowarzyszeń i młodzieży szkolnej na skwer Kościuszki; godz. 11.30 — złożenie kwiatów przed popiersiem Wielkiego Marszałka, ustawionym na Skwerze Kościuszki; godz. 20.30 — apel organizacji i stowarzyszeń na Skwerze Kościuszki; godz. 20.45 — dzwony kościelne i syreny oznajmiają 3-minutową ciszę (przechoźni zatrzymują się tam, gdzie ich zastał sygnał, ruch uliczny zamiera); godz. 20.48 — dzwony i syreny oznajmiają zakończenie 3-minutowej ciszy; godz. 20.50 odczytanie kilku wyjątków z pism Józefa Piłsudskiego.

Komitet apeluje do wszystkich organizacji i stowarzyszeń aby na Mszę św. i apel przysłały swe delegacje ze sztandarami. Jednocześnie Komitet apeluje do społeczeństwa miasta Gdyni aby w dniu 12 maja udekorowano domy, okna i wystawy barwami narodowymi oraz portretami Wielkiego Marszałka.

Holenderscy oficerowie marynarki handl.

szkolić się będą na „Darze Pomorza”

W Holandii powstało stowarzyszenie „Navire-ecole a voile”, które ma za zadanie zbadać organizację i systemy szkolenia marynarki handlowej na obcych statkach szkolnych. Powodem tych badań jest chęć podniesienia poziomu wiedzy fachowej u oficerów marynarki handlowej, która w ostatnich czasach wykazała pewne braki. Jakkolwiek w 1938 r. armatorzy zakupili jacht ćwiczebny dla uczniów szkół morskich, nie może być on „szkołą” nawigacji ze względu na krótkie i niedalekie rejsy. Stowarzyszenie „Navire-ecole a voile”, realizując swój projekt będzie się kierować wzorami państw obcych, które rozwiązują problem kształcenia oficerów przez podróże na dużych żaglowcach, gdzie nabierają praktyki w manewrowaniu statkiem w różnych warunkach atmosferycznych, klimatycznych i geo-

graficznych. Do tej kategorii zaliczają statki szkolne: „Danmark” — duński, „Staatsraad Lekmkuhl” — norweski, „Dar Pomorza” — polski, „Mercator” — belgijski; „Suomen” — fiński, „Albert Leo Schlageter” — niemiecki, „Horst Wessel” i „Gorch Fock” — niemieckie.

Inny sposób kształcenia uczniów — to normalna żegluga handlowa, w której bierze udział frachtowiec jako statek szkolny. Uczniowie, stanowiący załogę takiego statku, zapoznają się nie tylko z zagadnieniami nawigacji i mechaniki okrętowej, lecz także z całym aparatem handlowym, towarzyszącym międzynarodowej wymianie morskiej. Do tej kategorii statków należy szwedzki „Abraham Rydberg”, niemiecki „Kommodore Johnson” i żaglowce fińskiego armatora Eriksona.

Odczyt komandora Rawsona

w Towarzystwie Polsko-Angielskim

Korzystając z krótkiego pobytu w Gdyni publicysty — komandora angielskiego p. Geoffrey Rawsona. Towarzystwo Polsko-Angielskie zaprosiło go do wygłoszenia odczytu na dzisiejszym zebraniu. Komandor Rawson mówił będzie na temat: „The British Dominions in the World Crisis” (Dominia brytyjskie w kryzysie światowym).

Po wielu latach służby w angielskiej marynarce wojennej w Indiach kom. Rawson poświęcił się pracy publicystycznej. Jest on współpracownikiem naukowego czasopis-

ma: „The Austral-Asiatic Bulletin”, a zarazem londyńskim korespondentem szeregu pism australijskich.

Towarzystwo prosi członków o liczne przybycie na ten odczyt, który odbędzie się — zgodnie ze zwyczajami Towarzystwa — dziś w środę o godz. 20.45 w lokalu Towarzystwa (w smutku BGK).

Z powodu odczytu kom. Rawsona, zapowiadany na dzień dzisiejszy odczyt p. Townsenda zostaje przełożony na czerwiec.

Ustroje totalistyczne

Podstawą wrzenia w dzisiejszych czasach, główną przyczyną konfliktów między państwami jest ścieranie się dwóch wielkich politycznych doktryn: totalizmu i demokracji.

Istotę i dzieje totalizmu przedstawi w odczycie, urządzonym staraniem Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Gdyni, najlepszy znawca tego zagadnienia, profesor prawa międzynarodowego Uniwersytetu Jagiellońskiego dr. Marcin Starzewski, autor szeregu wybitnych prac z tej dziedziny wiedzy, jak

np. „Ze studiów nad ustrojami faszystowskimi”, „Elita i wódz w ustroju III Rzeszy”, „Systematyka ustrojów politycznych”. Najnowsze swoje badania, pokrewne tematowi gdyńskiego odczytu, formułuje autor w najnowszej pracy pt. „Demokracja a totalizm” (Kraków, I. t. Krzyżanowski).

Odczyt prof. Starzewskiego odbędzie się w Domu KPW (ul. Jana z Kolna) w środę, 31 maja, o godz. 20.

Wstęp 1.— zł. dla młodzieży i wojskowych. Niższych stopni 50 gr.

Puck w dniu żałoby narodowej

Program uroczystości żałobnych 12 maja

Godz. 10.00 — Uroczyste nabożeństwo żałobne za spokój duszy sp. Marszałka Piłsudskiego w kościele parafialnym przy udziale wojska i organizacji ze sztandarami.

Godz. 19.00 — Zaciągnięcie warty honorowej przed popiersiem Marszałka na rynku (Obrona Narodowa, Straż Graniczna, Strzelec, Harcerze).

Godz. 19.00 Zbiórka wojska i organizacji przed koszarami M. D. L. i następnie capstrzyk ulicami: 10 Lutego, Hallera, Wejherowska, Piłsudskiego, Wałowa, Bogusława, Sambara, Sienkiewicza i Prezydenta do Rynku.

Godz. 20.15 — Ustawienie się wojska i organizacji ze sztandarami na rynku przed popiersiem Marszałka — występ chóru żołnierzy Marynarki — okolicznościowe przemówienie — występ chóru szkolnego — deklaracja (p. Czajka).

Godz. 20.40—20.44 — werbel (zapalenie zniczy).

Godz. 20.45—20.48 — 3-minutowa cisza po przedzona sygnałem trąbki.

Godz. 20.48—20.53 — Bicie dzwonów.

Godz. 20.53 — Chór marynarzy — następnie odczytanie wyjątków z pism Marszałka (wyjątek z rozkazu do wojska). — Odszpiewanie hymnu państwowego.

Duży wybór materiałów wiosenne-lletnich

Józef Wiśniewski
Gdynia, Świętojańska 75 - tel. 34-52

Starogard

— **REDAKCJA i ADMINISTRACJA** „GAZETY POMORSKIEJ” — Starogard, Rynek 19 (Hotel Metropol). Przyjmuje wszelkie ogłoszenia oraz zamówienia na prenumeratę z odnośnieniem do domu.

— **Straż pożarna,** tel. 17 (Kościuszki 18).

— **Posterunek P. P.** na m. Starogard tel. 278 (ul. Chojnicka 25).

— **Postój taksówek,** tel. nr. 110 (Rynek).

— **Nocny dyżur aptek** do dnia 13 maja br. pełni apteka „Pod Orłem”, Rynek 7.

— **Kino „Polonia”:** „Nanon”.

— **Ogólnopolski bieg kolarski w Starogardzie** o puchar wędrowny p. Andrzejewskiego odbędzie się dnia 2 lipca br. Po wyścigu kolarskim ma się odbyć zabawa tańeczna w Ogródku Obywatelskim przy ul. Lubichowskiej.

— **P. Stanisław Bukowski ze Starogardu** mistrzem Klubu Kolarzy „Orzeł”. W ubiegłą niedzielę odbył się w Starogardzie wyścig o tytuł mistrza Klubu Kolarzy „Orzeł”. Do biegu zgłosiło się 8 zawodników, lecz tylko 5-ciu zostało zakwalifikowanych. Tytuł mistrza Klubu zdobył p. Stanisław Bukowski ze Starogardu. Sędziowali pp. Andrzejewski z Gdyni, Leon Marchlewicz i Szybillo ze Starogardu.

— **Mecz bokserski,** rozegrany w ub. niedzielę pomiędzy starogardzkim „Sokołem” a S. K. S., wypadł na korzyść starogardzkiego „Sokoła” w stosunku 11:5.

— **Dwa miesiące bezwzględnej** — wymierzył miejscowy Sąd Grodzki nie 4-mu Fr. Piotrkowskiemu ze Starogardu nieprzystojne zachowanie się wobec posterunkowych P. P.

— **Sezon strzelecki Bractwa Kurkowego** otwarty został w dniu 3 maja br., podczas którego odbyło się pierwsze tegoroczne strzelanie.

— **O pieczę nad drzewostanem ulicznym.** Wsiłkiem Zarządu Miejskiego w kierunku podniesienia wyglądu i upiększenia miasta Starogardu robi stałe postępy. Dorobek miasta jest znaczny. Każdy z mieszkańców miasta widzi ten piękny drzewostan uliczny, skwer, zieleńce i park. Utrzymanie tego dorobku, przeprowadzonego kosztem funduszy publicznych, jest obowiązkiem nie tylko Zarządu Miejskiego, lecz wszystkich obywateli, którzy powinni drzewostan otoczyć troskliwą opieką i z miejsca napietnować wypadki bezmyślnego, a nawet złośliwego ustosunkowania się pewnych jednostek do wszystkiego, co na terenie miasta wchodzi w skład przyrody. W Starogardzie nie ma miejsca dla wandal, którzy dewastują drzewka na ulicach, w parku lub zieleńcach.

— **Nie lekceważyć szczepień ochronnych przeciw błonicy.** W Starogardzie, jak już kilka dni temu informowaliśmy naszych P. T. Czytelników, odbywają się szczepienia przeciw błonicy. Obecnie dowiadujemy się, że niektórzy rodzice zwlekają ze szczepieniem, nie zdając sobie sprawy, że nie tylko narażają zdrowie swoich najbliższych, bo dzieci, lecz również podlegają sankcjom karnym, gdyż niezastosowanie się do zarządzeń karane będzie aresztem do 3 miesięcy i grzywną do 3 000 zł lub jedną z tych kar.

Ciężki wypadek motocyklowy 1 osoba zabita, druga dogorywa

W niedzielę wieczorem wydarzyła się na szosie Brusy—Kosobudy straszna katastrofa motocyklowa. Motocykl, którym jechali ślusarz Jan Pestka z Chojnic (plac Jerzego 5) i kościelny Józef Lewiński z Chojnic wpadł na drzewo po lewej stronie kierunku jazdy.

Wskutek uderzenia o drzewo obaj motocykliści byli nieprzytomni. Pestka w kilku minutach zmarł. Nieprzytomnego Lewińskiego na miejsce opatrzonego Sakramentami św. i odstawiono z potrzaskaną czaszką i ogólnymi obrażeniami do Zakładu św. Bormeusza w Chojnicach.

Władze śledcze badają przyczynę wypadku.

Podziękowanie.

Przewielebnemu Duchowieństwu, Ojcom Franciszkanom z Pakości, wszystkim krewnym i znajomym za okazane współczucie i tak liczny udział w pogrzebie naszego kochanego brata, szwagra, kuzyna i wujka **sp. Stanisława Brzuszkiewicza** składa najserdeczniejsze podziękowanie

RODZINA

GRONÓWKO, dnia 8 maja 1939 r.

3019

TCZEW

— PRZEDSTAWICIELSTWO „GAZETY POMORSKIEJ” w Tczewie, ul. Kościuszki 1, tel. 10 84.

— Nocny dyżur aptek pełni od dnia 6 bm. apteka mgr. Zawadzkiego, ul. Marszałka Piłsudskiego.

— Kino Apollo: „Rosalie”.

— Kino Gryf: „Maski lorda Blakeneya”.

Z TOWARZYSTW

— **Baczność Niepodległościowcy!** Zebranie zarządu Związku Niepodległościowców Pomorskich koła Tczew odbędzie się dnia 12 bm. o godz. 18-tej w małej sali Hali Miejskiej. Obecność członków zarządu i mężów zaufania obowiązkowa. Ponadto w godz. od 19 do 20-tej przyjmować się będzie zgłoszenia na członków. Zarząd.

— **Uwaga Sokolice!** Zebranie miesięczne odbędzie się w środę, 10 bm., w Gimnazjum żeńskim, na którym wygłosi bardzo aktualny referat p. kpt. Bosiacki. Obecność wszystkich drhen obowiązkowa. Początek punktualnie o godz. 20-tej. Zarząd.

— **Zebranie Związku Pań Domu** Oddział w Tczewie odbędzie się w środę, 10 bm. o godz. 17 w klubie Rodziny Urzędniczej. Z uwagi na to, że na zebraniu tym podany będzie do wiadomości termin zakończenia kursu OPLG oraz omówione zostaną inne ważne sprawy, uprasza się o przybycie wszystkich członkiń. Przed zebraniem ogólnym, o godzinie 16,30 odbędzie się zebranie zarządu.

NOTATKI KRONIKARZA

— **Na F. O. N.** Dnia 8 bm. na ręce komendanta garnizonu w Tczewie, działwa szkoły powszechnej na Czyżkowie złożyła 312,28 zł na F. O. N. Tężoż dnia „bezmieśnien” jedna z pań złożyła na ręce komendanta garnizonu w Tczewie na powyższy cel 150 zł.

— **W środę otwarcie kursu.** Zarząd Oddziału Polskiego Czerwonego Krzyża w Tczewie podaje do wiadomości wszystkich kandydatek, zapisanych na kurs siostr pogotowia sanitarnego, że otwarcie kursu nastąpi w środę, dnia 10 bm. o godz. 19-tej w auli Gimnazjum żeńskiego, przy ul. Hallera. Uprasza się o obowiązkowe i punktualne przybycie w oznaczonym terminie.

— **Zapraszamy!** W celu ukonstytuowania Komitetu Obchodu rocznicy śmierci Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, odbędzie się w środę, dnia 11 bm. o godz. 20-tej w auli Gimnazjum żeńskiego zebranie, na które wszystkich P.P. prezesów organizacyj i przedstawicieli społeczeństwa zaprasza Zarząd Powiatowy Polskich Związków Obróńców Ojczyzny.

— **Koło Pań przy Rodzinie Kolejowej.** zaprasza swe członkinie na zebranie, na którym omówienie będą różne ważne i aktualne sprawy oraz zorganizowany zostanie bezpłatny pokaz prania. Zebranie odbędzie się w czwartek, dnia 11 bm. o godz. 17 w świetlicy KPW.

Kino „APOLLO”

Nowy wielki przebój ze złotej serii światowej wytwórni Metro — Goldwyn p. t.

ROSALIE

W rolach głównych dwie słynne gwiazdy, królewski śpiewak i królowa tańca: **Nelson Eddy, Eleanor Powell.**

Najpiękniejsze melodie, najwspanialsza wystawa, gwiazdy, akcja, realizacja!

W Ameryce, na Atlantyku i w Europie. rozgrywa się akcja tego cudownego filmu!

Nadprogram: TYGODNIK!

Początek o godz. 6,30 i 8,30, w niedzielę o godz. 3, 5, 7 i 9-ej.

Chojnice

— **Motocykliści chojniccy na Zaolzie.** — Dnia 16 maja br. Sekcja motocyklistów KS „Chojniczanka” urządzi wycieczkę na Zaolzie. Trasa wycieczki prowadzi przez Ostrów — Częstochowę — Katowice — Frysztat — Cieszyń — Trzynieć — Wisłę — Zakopane — Kraków i Poznań. Powrót do Chojnic nastąpi dnia 23 maja wieczorem.

— **Bezczelna kradzież.** W nocy na niedzielę nieznani sprawcy dokonali w Brusach bezczelnej kradzieży. Po sfłuczeniu okna wystawowego sklepu bławatów kupca Stefana Kozłowskiego skradli różne towary, kurtki i galanterijne wartości około 200 zł. Policja wdrożyła śledztwo.

— **Grom — Sokół 4:0.** W niedzielę zakończono mecz błyskawiczny w piłkę nożną, który rozpoczęto dnia 3 maja br. pomiędzy miejscowymi drużynami. Po zdecydowanym zwycięstwie KS „Chojniczanki” walczyły w niedzielę drużyny GKS „Grom” a TG Sokół. Mecz zakończył się zwycięstwem Gromu w stosunku 4:0.

Wynik wyborów do rad gminnych w powiecie tczewskim

O. Z. N. zdobył najwięcej mandatów — Niemcy nie uzyskali ani jednego mandatu

W ub. niedzielę odbyły się w powiecie tczewskim wybory do rad gminnych, podczas których wybrano: **Gmina Tczew-wieś:** O. Z. N. 3, S. N. 7, P. P. S. 6.

Gmina Gniew-wieś: O. Z. N. 4, S. N. 5, bezpartyjni 3.

Gmina Pelplin-wieś: S. N. 2, prorządowców 10. (Na terenie wspomnianej gminy nie ma jeszcze zorganizowanego Oddziału O. Z. N.).

Gmina Subkowy: O. Z. N. 8, S. N. 8.

Gmina Godziszewo: O. Z. N. 3, S. N. 7, bezpartyjnych 2.

Gmina Walichnowy: O. Z. N. 9, S. N. 3.

Młodzież I. Państw. Liceum i Gimnazjum w Tczewie motoryzuje Polskę

Dzięki silnemu poparciu p. dyr. Zwierzańskiego i Koła Rodzicielskiego zakupiono już przed rokiem samochody, celem udostępnienia uczniom nauki kierowania pojazdami mechanicznymi.

W roku bieżącym powstał przy I Państwowym Liceum i Gimnazjum w Tczewie Gimnazjalny Klub Motoryzacyjny, który pod opieką i kierownictwem dyrektora zakładu p. dr. Zwierzańskiego rozwija się wspaniale. Młodzież ochoczo garnie się w szeregi kierowców samochodowych i motocyklowych, czego dowodem jest ostatni egzamin przeprowadzony w dniach 6 i 7 maja w Tczewie przez p. inż. Denenfelda z biura technicznego gdańskiego Automobylklubu na amatorskie prawo jazdy, do którego to egzaminu przystąpiło 40 uczniów I. Państw. Liceum i Gimn. w Tczewie oraz 5 uczennice II Państw. Liceum i Gimnazjum w Tczewie (żeńskie). Wszyscy starający się o-

trzymał patent szoferski, wykazując bardzo dobre przygotowanie teoretyczne i praktyczne, którym kierował dyrektor zakładu p. dr. Zwierzański. Należy zaznaczyć, że już 80 uczniów, członków Gim. Klubu Motoryzacyjnego, zdobyło prawo prowadzenia samochodów w roku ub., w myśl hasła: „Każdy uczeń, opuszczający gimnazjum i liceum kierowcą samochodowym”.

Motoryzacja rozwijałaby się niewątpliwie pomyślniej, gdyby dostarczone młodzieży dogodniejszych warunków krzewienia i uprawiania sportu motorowego, tak ważnego dla rozwoju motoryzacji i obrony granic naszego kraju. Największą przeszkodą jest wygórowana cena paliwa oraz brak maszyn, które kupują z swych niewielkich funduszy i składek Koła Rodzicielskie, dając w ten sposób młodzieży dogodne warunki nauki.

Owocna i ofiarna działalność Koła Gospodyń Wiejskich w Lignowach

w powiecie tczewskim

Na terenie powiatu tczewskiego działa i ostatnio rozwija się pomyślnie Związek Kół Gospodyń Wiejskich. Praca Kół Gospodyń Wiejskich ogranicza się nie tylko do spraw zawodowych, lecz obejmuje swym zasięgiem również i sprawy społeczne, kulturalno-oświatowe oraz sprawy o charakterze ogólnonarodowym. Oto, co o działalności Koła Gospodyń Wiejskich w Lignowach Szl. pisze nam jedna z tamtejszych członkiń:

„Koło nasze organizacyjnie młode i z racji tej niezbyt liczne, wykazuje jednak dużo zainteresowania dla pracy zawodowej i oświatowej. Zebrania odbywają się regularnie co miesiąc przy licznych udziałach członkiń, na których omawiamy przebieg sprawy z zakresu gospodarstwa wiejskiego. Ostatnio zorganizowano 3-dniowy kurs przetworów owocowych i warzywnych oraz 2-dniowy kurs wypieku ciasta. Pod przewodnictwem p. instr. Bidermanówny odbył się również kurs robót ręcznych.

Dzięki niezrównowaganej pracy p. nauczycielki A. Smereckiej i p. instr. Bidermanówny oraz zrozumieniu członkiń działalność naszego Koła pogłębia się i zatacza coraz szersze kręgi. Na zakończenie kursu przeprowadziliśmy 2-dniowy kurs wypieku ciast wielkanocnych, zakończony wystawą

lokalną prac dokonywanych i tradycyjną święconką.

Z dniem każdym praca staje się miłszą, bardziej produktywną. Myśl rzuconą przez przewodniczącą p. Smerecką w sprawie Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej przyjęliśmy z radością, zdając sobie dokładnie sprawę z powagi sytuacji. Mając w kasie jedynie niespełna złotówkę, postanowiliśmy zdobyć pieniądze na ten cel przy pomocy własnej inicjatywy i przemysłowości. Urządzaliśmy zabawy i przedstawienia, a wreszcie zebraliśmy tyle, że mogliśmy zakupić jedną obligację 100 zł, którą przekazaliśmy na FON. Na Fundusz Obrony Narodowej ofiarowało nasze Koło poza tym 15 zł.

Doceniamy należycie dobrą wolę i nieustraszoną działalność prezeski A. Smereckiej i instr. p. A. Bidermanówny, a zarazem dajemy zapewnienie, że jak dotychczas i nadal pracować będziemy z największą chęcią i wytrwałością.

Słowa proste, lecz jakże szczerze i serdecznie. Wierzymy, że przy takim zapale do pracy i pod fachowym kierownictwem chwalebna i pożyteczna działalność Kół Gospodyń Wiejskich utrwali się i rozszerzy znacznie swój dotychczasowy zasięg, czego też z całego serca życzymy.

Wspaniały rozwój letniska Charzykowy największego ośrodka żeglarskiego na Pomorzu

W wczorajszym numerze podaliśmy krótką wiadomość o uroczystości poświęcenia przez ks. Riebanda kamienia węgielnego pod gmach Ośrodka Żeglarskiego WKS w Charzykowach. Uroczystość ta zbiegła się z otwarciem sezonu przez Klub Żeglarski w Chojnicach podniesieniem bandery. Z okazji tych uroczystości przemawiali pp. wiceprezes Związku WKS płk. Albrecht z Warszawy i prezes Klubu Żeglarskiego adw. Słapa z Chojnic.

Miejscowość Charzykowy przybiera ostatnio oblicze wielkiego letniska i ośrodka sportów wodnych.

Pałac sportowy, którego budowę podjęło WKS, będzie gmachem reprezentacyjnym. Grunt pod budowę nabyto od Niemca Koppa. Odrzu WKS, którego członkowie coraz więcej interesują się jeziorem charzykowskim, przystąpił do urządzenia ośrodka, w którym szkolili się ma pp. oficerów na żeglarskich. Budowę powierzono p. budowniczemu Ptaszyńskiemu w Chojnicach, który zatrudnia tam 50 robotników, przeważnie z Chojnic.

Pałac stanie na lekko pochyłym terenie niedaleko jeziora, tuż obok głównej drogi do jeziora. W suterenie mieścić się będą hangary, garaże, kuchnia i kotłownia, na parterze jadalnia, czytelnia, mieszkanie administratora. I i II piętro zajmować ma 14 pokoi sypialnych z umeblowaniami i natryskami. Z okien gmachu okólnego tarasami, z ogrodem i kortami, rozciągać się będzie wspaniały widok na jezioro i piękna okolice.

Dom urządzony będzie z wszelkimi komfortami, do czego przyczynić się mają centralne ogrzewanie, własne wodociągi, ka-

Kino GRYF Tczew

Wspaniały epos kinematografii! Potężne arcydzieło reżyserii genialnego Aleksandra Kordy

Dzieje wielkiej i pełnej poświęcenia miłości w cieniu noża gilotyny pt.

„Maski Lorda Blakeneya”

Potężny dramat na tle pożogi rewolucyjnej według popularnej powieści

Baronowej Orczy

Rewolucja francuska w prawdziwym świetle

Role główne: BARRY K. BARNES SOPHIE STEUART.

Codziennie o godz. 6,30 i 8,30.

Zespołowe zawody strzeleckie o powiatowe mistrzostwo Federacji Polskich Związków Obróńców Ojczyzny

Na strzelnicy Kurkowego Bractwa Strzeleckiego odbyły się w Tczewie zespołowe zawody strzeleckie o powiatowe mistrzostwo Federacji P. Z. O. O. przy udziale osiemnastu zespołów trzyosobowych.

Uroczystego otwarcia zawodów dokonał prezes powiatowej Federacji P. Z. O. O. dr. Zwierzański mjr. rez. witając zarazem w szczerych, żołnierskich słowach wszystkich zawodników, życząc im jak najpomyślniejszych wyników.

Komisja klasyfikacyjna przyznała:

- 1) powiatowe mistrzostwo Federacji PZOO — Zw. Rez. koło Pelplin;
- 2) wicemistrzostwo I-sze Zw. Ofic. Rez. koło Tczew;
- 3) wicemistrzostwo II-gie — Zw. Rez. koło Tczew.

Poza tym przyznała:

1. Depińskiemu Henrykowi z Związku Rez. koło Pelplin — I-sze miejsce i tytuł powiatowego mistrza Federacji PZOO.
2. Wolnemu Józefowi z Zw. Rez. koło Tczew — II-gie miejsce i tytuł I-go powiatowego wicemistrza Federacji PZOO.
3. Łazickiemu Zygmuntowi z Związku Rez. koło Gniew placówka Gogolewo — III-cie miejsce i tytuł II-go powiatowego wicemistrza Federacji PZOO.

Nagrody zdobyli:

- 1) Depiński Henryk — I-szą nagrodę Federacji PZOO.
- 2) Wolny Józef — II-gą nagrodę Federacji PZOO.
- 3) Łazicki Zygmunt — I-szą nagrodę Zarządu Powiatowego Z. R.
- 4) Rasmus Jan ze Zw. Rez. koło Nowa Cerkiew — II-gą nagrodę Zarządu Powiatowego Z. R.
- 5) Milek Franciszek — z OZPR koło Tczew nagrodę OZPR koło Tczew.
- 6) Oberland Piotr z Zw. Powst. i Wojak. OK VIII koło Tczew nagrodę Zarządu Powiatowego Powst. i Wojak. OK VIII.
- 7) Grabowski Henryk — ze Zw. Rez. koło Tczew — nagrodę Z. R. koło Tczew.

Po zawodach odbył się wspólny obiad przy stole 60 osób.

Kolejno przemawiali komendant powiatowy WF i PW kpt. Klejment Bolesław z ramienia powiatowego zarządu Federacji PZOO p. Pawłowski, prezes zarządu powiatowego Powstańców i Wojaków OK VIII dyr. Pruciński, zachęcając wszystkich do uprawiania strzelectwa z zamiłowaniem i do coraz większego doskonalenia się w tej tak ważnej sprawności żołnierskiej. Następnie przemawiał p. Ruoss prezes PZSS, prosząc wszystkich o wykorzystanie każdej okazji dla propagandy strzelectwa wśród najszerszych warstw społeczeństwa, oraz do najwyższego brania udziału we wszystkich zawodach strzeleckich, a w szczególności w zawodach, organizowanych przez Polski Związek Strzelectwa Sportowego.

Król chroni swoje imię

Król angielski Jerzy VI był zmuszony do wydania szeregu surowych zarządzeń, mających na celu ochronę swego imienia. Okazało się bowiem, że w ostatnim czasie wiele większych i mniejszych przedsiębiorstw handlowych zaczęło posługiwać się jego imieniem do celów reklamowych.

Pisma codzienne roily się od reklam różnych fabrykatów, noszących nazwę „Król Jerzy”, a nawet „Królowa Elżbieta”. Nazwy te noszą środki codziennego użytku, niektóre środki żywności itd.

Niedawno na rynku pojawiły się również papierosy, na których opakowaniu widniała podobizna króla. Podobizny pojawiły się również na kalendarzach i kartach pocztowych.

Obecne rozporządzenie zakazuje stosowania tego rodzaju metod reklamowych. Zakaz ten obejmuje nie tylko ochronę imienia króla, ale także całej królewskiej rodziny.

nalizacja i światło elektryczne. Budowa zostanie ukończona do 1. 10. br.

Jednocześnie WKS uzupełnia sprzęt żeglarski. Do obecnego stanu dojdzie w najbliższym czasie 7 żaglówek, 1 szalupa, 1 motorówka i 1 jacht. Oficerowie z całej Polski znajdują więc tu nie tylko dobrą szkołę żeglarską, ale i wspaniały odpoczynek i rozrywkę wśród pięknych lasów i łąk.

KINOTEATR

„LUX”

Chojnice
Telefon 88.

Początek seansów w dni powszednie o godz. 8,30, w niedzielę i święta o g. 6 i 8,30

Od środy, dnia 10 do niedzieli, 14 bm.

Rewelacyjny polski film w/g powieści Gabrieli Zapolskiej p. t.

„O czym się nie mówi”

W rolach głównych: St. Engelówna, M. Cybulski, St. Wysocka, St. Sieniański.

NOTOWANIA GIEŁDOWE

WARSZAWSKA GIEŁDA
z dnia 9 maja br.

D e w i z y: — Belgia 90,92; Berlin 213,07; Gdańsk 100,25; Amsterdam 285,32; Kopenhaga 111,38; Londyn 24,97; Nowy York czek 5,32 trzy czwarte; Nowy York kabel 5,331/4; Oslo 125,37; Paryż 14,12; Sztokholm 128,67; Zurych 119,90; Mediolan 28,07; Helsinki 11,01 Montreal 5,311/4. Tendencja nieco mocniejsza.

W a l u t y: — Belgi belgijskie 90,92; Dolar amerykański 5,32 i pół; Dolar kanadyjski 5,29; Floreny holenderskie 285,32; Franki francuskie 24,97; Guldeny gdańskie 100,25; Korony norweskie 125,37; Korony duńskie 111,38; Korony szwedzkie 128,67; Liry włoskie 17,60; Marki fińskie 11,01; Marki niemieckie srebrne 80,50.

A k c j e: — Bank Polski 115; Lillpop 87,50; Młodziejów 20; Norblin 103,50; Ostrowiec 79,25; Starachowice 56,25; Tendencja nieco słabsza.

URZĘDOWA CEDULA GIELDY
BYDGOSKIEJ

z dnia 9 maja 1939 r.

Jęczmień 673/678 gl. 18,75—19,00; jęczmień 644/650 gl. 18,25—18,50.

Tendencja spokojna.

Obróty: pszenica 507 ton; żyto 1041 ton; jęczmień 80 ton; mąka pszenna 32 ton; mąka żytnia 41 ton; otręby pszenne 37 ton; otręby żytnie 135 ton; wyka 15 ton; łubin żółty 30 ton; ziemniaki jadalne 60 ton; ziemniaki sadzeniaki 20 ton; siano 36 ton.

Ogólny obrót 2096 ton.

OLEJARNIA I RAFINERIA — F. WOYTON

Toruń, ul. Grudziądzka 15.

z dnia 9 maja br.

Kupujemy i placimy: za: rzepak zimowy 48—56 zł; rzepak holenderski letni 44—52 zł; siemie lniane „Bombay” 56—60 zł; siemie lniane kresowe przy 90 proc czystości 48—52 zł; gorczycę 32—38 zł za 100 kg.

Sprzedajemy: rzepakowy 15 zł; lniany 24 zł; kokosowy 19 zł; palmowy 15 zł; firmową mieszaną pasz treściwych

Halo, tu Polskie Radio!

ŚRODA, 10 MAJA 1939 R.

Program ogólnopolski.

6.30 Audycja poranna. 11.00 Audycja dla szkół: „Na Wawelu” — słuchowisko. 11.25 Muzyka (płyty). 11.30 Audycja dla poborowych. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Audycja południowa. 15.00 Audycja dla młodzieży: „Nasz koncert” — wykon. Orkiestra Rozgłośni Wileńskiej. 15.30 Muzyka obiadów w wyk. Orkiestry Rozgłośni Katowickiej. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.08 Wiadomości gospodarcze. 16.20 Dom i szkoła: O szkołach specjalnych — p. J. Domański. 16.35 Echa wiedeńskie w wyk. Trii Rozgłośni Poznańskiej. 17.00 Odczyt wojskowy. 17.15 Koncert solistów. Wykonawcy: Irena Ewssen — śpiew, Ferenc Albert — skrzypce (Węgry). 18.00 „Te Czerwne” „Czerwona Róża” i Mała Orkiestra P. R. (płyty). 18.30 „Echa mojej wsi” — „Wielki koncert” — czterykrotnie (ze Lwowa). W przerwie o godz. 19.10—19.20: „Wielki koncert” — nowości.

D/H R. T. Fijałkowski, Warszawa, gwarantowany zawartości: 22 proc. białka straw. ca 3,5 proc. tłuszczu 20,25 zł za 100 kg.

mówiona. Arieli Gruszeński — Nitschowej. 20.00 Audycja dla wsi. 20.15 Dalszy ciąg koncertu rozrywkowego (ze Lwowa). 20.35 Audycja informacyjna. 21.00 Koncert chopinowski w wyk. Gertrudy Konatowskiej. 21.30 „Pochodnie wieków”: „Marsylianka” — audycja w opracowaniu Stanisława Waswlewskiego. 22.00 Folklor różnych narodów — n. w. 22.45 Feliks Mendelssohn: Hebrzyd — uwertura (płyty). 22.55 Przegląd prasy. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. 23.05 Wiadomości z Polski w języku angielskim.

ROZGŁOSIENIA POMORSKA W TORUNIU.

6.57 Pieśń „Witaj Gwiazdo Morza”. 10.00 Koncert rozrywkowy (płyty). 10.55 Program na jutro. 13.00 Dla każdego coś ładnego (płyty). 13.50 Wiadomości z Pomorza. 18.00 „Podróż poślubna państwa Tombs” — felieton Wandy Karczewskiej. 18.15 Muzyka (płyty). 18.25 Wiadomości sportowe z Pomorza. 20.00 Analiza chemiczna gleb — roz. roln. inż. Stanisława Stankiewicz. 22.00 Koncert rozrywkowy w wyk. Toruńskiej Orkiestry Salonowej.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

18.15 Radio Paris. Recital skrzypcowy Henryka Szeringa.
18.25 Budapest. Recital śpiewaczy Heleny Hrabich-Szabłowskiej.

Tabela loterii

INIEURZEDOWA) z dnia 8 maja

Wygrane po zł 250

106 15 316 441 74 655 905 1216 70 479
504 624 744 981 235 472 992 3044 221 15
533 749 470 312 415 30 61 95 2445 304 312
6076 167 251 370 418 97 587 635 80 714
594 713 72 756 848 800 135 285 360 447
582 966 9039 158 310 642 95 732 55 813
10037 248 745 58 801 938 11521 90 139
892 938 12142 353 91 878 909 13201 470
731 91 807 14035 196 319 63 402 814 15227
47 505 698 761 83 90 903 24 68 65 16497
312 462 941 17034 739 903 13 18289 99
503 19475 518 601 941

20066 627 73 21099 171 202 351 524 659
22006 110 632 57 23734 81 24100 246 150
85 926 25066 284 455 832 76 26098 213 340
495 540 74 623 71 829 77 27701 864 8018
253 58 66 320 616 40 71 873 25240 97 462
900

0012 157 321 658 69 930 31749 99 32142
91 94 291 304 431 517 638 33459 549 90
614 34001 71 470 673 842 35027 46 83 261
90 384 409 139 600 36001 173 355 541 701
31213 438 28000 284 91 492 712 39122 453
40017

80017 33 198 272 93 600 25 833 78 41142
688 42383 43154 349 452 570 645 995 44206
60 330 422 896 45207 769 76 800 46090
148 988 47051 230 371 872 48178 600 48193
60108 456 584 692 945 90 61483 590 788
973 62017 382 639 90 742 63050 864 64330
918 51 65222 949 66019 370 901 67026 94
152 202 833 948 76 83 68063 276 335 460 81
585 628 69 619 757

70532 755 819 943 84 71753 917 72092
180 264 304 882 903 35 79 73239 325 391
891 798 74068 410 32 75248 50 79 84 307
578 968
76585 77125 282 606 802 5 18 947 78242
483 79388 401 918
80183 373 447 83 539 781 81531 809 926
82484 87 515 332 93 775 78 83076 625 37
828 65 84132 735 804 90 85157 382 601 11
73 834 918 86132 82 419 513 892 957 87261
973 88579 612 89106 10 98 244 327 541

90442 604 19 91335 463 868 963 92210
900 3 93895 94107 385 95276 96090 385 459
98 543 76 781 888 97080 535 4 657 935 93
98018 137 96 385 515 99225 66 550 872 943
100311 43 443 775 828 101167 306 47 539
958 102451 630 758 876 103091 866 104370
77 237 865 105128 203 810 35 61 64 106115
69 446 73 107020 69 320 97 106230 428
39 621 74 733 109021 102 98 800 66

110096 239 43 75 432 82 11091 252 57
400 763 940 112092 239 587 788 930 113377
818
114019 581 115017 246 660 74 116146 451
527 957 117024 892 118016 376 417 593 752
956 11622 833 87
120264 627 121372 739 40 831 901 122152
82 313 500 741 921 96 122377 300 690 7
810 62 124164 674 830 125226 324 633 720
805 126069 582 605 757 127420 633 81
128048 157 753 129512 68 922

130096 141 285 131143 960 132003 45
289 404 4 839 46 133029 97 356 402 87 59
512 39 625 893 134511 664 745 134559 838
31 136205 22 49 974 92 32183 93 636 835
11 138241 471 610 139008 228 413 63 529
745
140457 530 673 141322 567 606 775 805
142282 365 483 696 143186 507 37 834
144049 100 303 460 91 546 688 145054 93
4 907 53 146813 998 147304 18 426 546 81
148112 251 79 333 700 19 149054 85 423 800
150099 151184 457 734 51 80 152921 63
8 153014 568 671 777 154385 453 694 780
155063 112 420 5 741 966 156003 24 54 419
157187 387 455 771 838 86 979 84 158317
77 641 703 823 85 159616 791

160103 266 626 56 161554 880 909 162162
590 654 78 163037 265 457 74 690 889 940
164165 236 413 503

Wygrane po zł 250

Zł. 75.000 na nr. 29514
Zł. 15.000 na nr-y: 153794 163667
Zł. 10.000 na nr-y: 120213 121307 131057 140764
146352
Zł. 5.000 na nr-y: 78664 147456
Zł. 2.500 na nr-y: 50742 71736 90346 95510
111174 130984 140786 155384 155485
Zł. 2.000 na nr-y: 9041 10784 19352 41053 47826
58615 64626 98358 98453 113900 125187 135581
158136
Zł. 1.000 na nr-y: 2759 2794 3033 12018 15977
17571 18296 19964 24784 27086 31268 44259 45148
48527 49152 49710 50181 52203 54016 54556 58644
64738 64952 67246 67715 68172 78158 78272 73575
79449 81345 87873 90734 92519 94104 103491 111214
146370 19884 123972 127705 130883 143589 143723
145000 147168 156366 163076 163881

Wygrane po zł 250

122 34 58 79 329 94 449 696 729 46 807
1016 92 380 539 601 899 935 2264 35 315
415 576 628 54 843 47 3074 119 20 21 225
539 260 8212 88 26 317 42 72 503 24 603
741 5028 62 70 97 130 208 36 43 428 526
601 29 766 76 6023 192 93 277 306 10 44 436
79 559 843 900 44 7047 229 358 448 89
73 81 875 8016 207 16 40 331 37 44 52 55
534 96 600 3 97 856 9015 71 169 369 494
505 12 36 63 80 862 977
10057 125 201 86 735 89 826 55 903 11294
310 456 531 748 913 12046 147 217 711 76
801 596 13240 94 311 69 70 74 97 621 56
65 94 97 796 91 14003 149 253 347 417 583
50 830 57 905 15048 53 129 43 68 90 729
413 52 74 678 334 16212 13 92 529 32 79
626 701 834 909 17144 72 488 500 615 28
57 74 849 97 906 18072 373 409 574 19070
119 240 553 683 841 995
20028 55 184 313 70 430 80 695 788 814
31 21002 215 381 564 74 945 22243 342 682
760 64 74 825 74 76 929 23211 78 334 87
539 642 702 887 938 24036 66 82 200 97
527 671 25067 113 271 79 337 74 480 501
639 819 75 9 26040 67 161 267 444 67 98
607 30 37 55 746 815 19 99 931 52 27271
348 56 436 51 28091 117 214 17 89 382 570
87 601 57 915 29148 326 254 762 97 845
30149 338 40 47 327 572 79 80 632 736
92 830 963 31121 222 330 561 847 98 97
99 952 77 32068 107 85 256 63 337 99 472
572 830 959 33063 72 206 26 381 589 701
10 870 89 34049 64 121 86 304 23 39 75
573 700 12 38 71 933 35008 192 363 458
548 59 91 602 43 754 84 812 920 36008 33
123 75 208 44 46 73 390 94 441 87 600 91
37016 76 161 209 34 332 650 76 79 835 93
38103 32 28 44 33 398 415 36 537 688 718
23 33 70 12 983 39016 24 144 252 360
591 752 70 801 961 77
40325 58 65 508 44 77 657 712 889 90
10 26 41177 354 91 640 50 71 745 883 42184
465 523 76 649 865 951 43023 341 725 93
879 922 38 71 89 44020 457 542 636 880
950 45080 171 286 98 886 46085 413 512 17
67 601 31 45 760 62 985 47029 221 520 34
39 634 727 834 988 48059 168 229 485 628
700 49 869 972 49034 47 58 70 218 28 70
93 683 841 907
8241 962 80 409 24 561 99 603 4 772
809 966 51204 60 396 543 45 50 731 56 842
52340 788 836 91 95 930 41 95 53395 546
708 66 882 919 38 54064 98 191 271 82 310
470 542 662 805 55047 78 192 327 32 61
414 587 654 813 43 44 92 97 56065 145 67
95 266 90 93 415 515 694 833 70 57005 31
132 604 14 87 58009 73 108 240 367 73 470
848 98 924 59007 61 65 187 279 456 604
29 52 87 89
60172 390 98 730 820 91 98 943 61006
9 204 87 339 419 80 98 717 43 823 28 80
83 62030 82 166 285 333 85 94 425 632 796
628 40 910 71 63268 798 830 98 908 22 76
64073 88 457 835 70 80 989 65124 381 591
617 31 728 821 39 40 93 954 60302 41 212
19 378 462 624 761 840 67041 43 117 226
33 60 381 477 636 41 743 843 936 51 68266
566 665 880 69100 50 277 332 455 56 65
530 676 783 859 79
70112 28 42 47 675 786 912 71000 276
86 423 56 968 90 699 749 913 72108 74
234 76 316 466 601 710 713 7102 32 303
443 600 21 707 95 873 96 913 74093 112 42
53 82 489 91 542 80 629 96 747 878 918 58

110124 59 574 676 734 63 978 79 111120
294 335 81 472 605 47 80 771 996 121112
255 65 499 711 45 75 113060 218 716 895
114001 140 265 358 611 748 115103 46
80 539 673 844 904 31 116280 393 446
82 513 756 99 921 93 117028 70 174 233
409 545 118176 201 404 94 707 37 346
912 25 98 119028 78 83 109 82 211 469
791 840 3 5 921
120279 407 25 66 631 47 773 802 7 58
121010 84 106 226 36 43 51 307 85 455 77
603 706 35 42 896 966 122030 315 730 251
71 88 855 992 123024 61 541 608 18 703
896 956 124019 216 501 65 70 657 878 933
42 125115 25 37 68 247 86 346 612 60 87
806 228 24 72 127032 126 415 632 754 78
964 128018 46 64 75 116 79 304 412 49 61
663 843 60 907 15 63 129021 44 278 319
506 14 29 78 741 8 965
130058 68 215 77 463 548 744 860 110382
85 133 4 218 416 89 93 515 56 611 82
733 77 890 917 99 132034 71 153 224 449
74 620 50 829 86 133006 9 21 71 192 406
66 686 7 711 843 939 60 134161 208 47
82 383 545 60 741 50 86 9 894 135137 53
75 233 69 324 42 52 643 701 826 40 904
136004 145 456 62 405 22 43 59 723 78
829 44 66 137061 118 54 201 76 97 303 749
824 31 47 53 987 138108 17 215 50 64 393
503 64 6 624 64 771 844 71 82 92 393
130145 224 42 78 487 608 44 82 607 981
140147 68 73 249 349 434 522 69 87 631
747 882 141111 52 395 419 598 678 809 18
78 142017 101 33 49 236 73 600 706 938
64 143037 142 202 80 340493 144068 78
107 13 252 75 380 668 826 909 22 40 145040
291 330 72 453 564 607 777 937 146234 49
318 416 543 717 821 56 914 39 147126 74
205 602 3 44 78 747 808 23 98 954 75
148066 207 580 8 618 64 836 994 1490434 55
308 79 499 654 743 91 820 948
150141 4 68 201 85 354 70 86 94 436
151136 54 76 262 333 40 96 715
112016 126 254 78 96 420 97 521 84 637 825 52
148 153007 67 812 71 500 806 150102 64 229
333 59 70 647 79 70 91 95 155331 429 528
625 75 718 38 87 89 819 86 15083 142 55 353 468
811 25 157163 203 12 13 431 93 501 685 89 762
98 992 158101 24 36 41 67 248 73 419 56 695 734
828 159145 381 441 89 544 46 762 66 89 880 971
160024 41 280 95 330 420 518 34 604 65 819 55
59 952 83 16107 98 217 39 352 65 83 431 504 635
926 77 162124 235 421 512 163136 295 302 459 518
832 930 38 164204 7 418 26 801 81 992 93

101024 59 574 676 734 63 978 79 111120
294 335 81 472 605 47 80 771 996 121112
255 65 499 711 45 75 113060 218 716 895
114001 140 265 358 611 748 115103 46
80 539 673 844 904 31 116280 393 446
82 513 756 99 921 93 117028 70 174 233
409 545 118176 201 404 94 707 37

Bóleartretyczne
reumatyczne
podagryczne

najczęściej dokuczają ze zmian pogody, w czasie zimna, słońca i niepogody. Nieznośnymi wtedy stają się bóle w stawach, kościach i mięśniach, powstają bolesne obrzęki, chodzenie, a nawet poruszanie się staje się trudne. Cierpienia te powstają wskutek nagromadzenia się w ustroju kwasu moczowego i, jeżeli się będą racjonalnie zwalczane, będą się zmniejszać, a wreszcie na stałe przykurzą do łóżka. W tych wypadkach stosuje się wewnętrzny lek „UREMOSAN” OASECKIEGO, który rozpuszczając kwas moczowy w organizmie wywołuje obfite wydzielanie się takowego wraz z moczem i współdziała z ustrojem w walce jego z artretyzmem, reumatyzmem, podagrą, łuszczyką, kamicią nerkową oraz z przemianami materii. Oryginał „UREMOSAN” OASECKIEGO do nabycia w aptekach.

**POPULARNE MOTOCYKLE 100 ccm.
krajowej produkcji**

Telef. 12-77



Telef. 12-77

ZAKŁAD PRZEMYSŁOWY „PODKOWA”
wyłączne zastępstwo
„DE-HA-TE” J. Englicht i S-ka
GDYNIA 7637
Piłsudskiego 56

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI

W myśl § 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25. 6. 1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym Władz Skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62, poz. 580) i Urząd Skarbowy w Włocławku podaje do ogólnej wiadomości, że dn. 20 maja 1939 r. o godz. 10 rano w lokalu Składnicy Urzędu przy ul. Leona XIII celem uregulowania zaległych należności skarbowych i innych odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych ruchomości: 19 kg. herbaty w różnych gatunkach, 950 kg mydła do prania w różnych gatunkach, 300 puszek szprot w oliwie, 200 paczek pół-kilogramowych świec f-my Majde, 40 wiader marmelady.



Wielki wybór. Najtaniej w firmie:
M. SIECKMANN
właśc. Aniela Freinzing
2587 Toruń, ul. Szczytna 4.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI

W myśl § 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25. 6. 1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym Władz Skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62, poz. 580) i Urząd Skarbowy w Włocławku podaje do ogólnej wiadomości, że dn. 23 maja 1939 r. o godz. 10 rano w lokalu Składnicy Urzędu przy ul. Leona XIII, celem uregulowania zaległych należności skarbowych i innych odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych ruchomości: 1 kasa ominiowa, 1 waga automatyczna „Dayton”, 1 waga stołowa zwykła, 2 szafy do ubrań, 2 lustra ściennie bez ram, 12 stolików sosnowych białych, 1 kredens sosnowy biały, taborety okrągłe 20 sztuk.

Nr Km. 237/39.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Lubawie, mający kancelarię w Lubawie, ul. 19 Stycznia nr 4, na podstawie art. 676 i art. 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 21 czerwca 1939 r., o godz. 10-tej, w sali posiedzeń Sądu Grodzkiego w Lubawie, odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu nieruchomości Rumian tom I, karta 26, Naguszewo tom I, karta 33 i Naguszewo tom II, karta 44.

Nieruchomość oszacowana została na sumę 27 160,00 zł, cena zaś wywołania wynosi 20 370,00 zł. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekoimję w wysokości 2716,00 zł oraz zezwolenie właściwej władzy administracyjnej na nabycie nieruchomości.

Lubawa, dnia 6 maja 1939 r. (11292)
(—) Szalek — komornik.

PRZETARG PRZYMUSOWY

Dnia 13 maja 1939 r., o godzinie 12-tej, sprzedawać się będzie u Kurta Kortasa w Jabłonowie 100 par cholewek męskich do trzewików wysokich, wartości 1800,— zł.

Brodnica, dnia 6 maja 1939 r. (11293)
(—) Gaca,
komornik sądowy w Brodnicy, rewiru II.

WEZWANIE

do składania ofert pisemnych na przetarg nieograniczony.

Urząd Wojewódzki Pomorski w Toruniu powiadamia, że zostało ogłoszone wezwanie do składania ofert pisemnych na przetarg nieograniczony na urządzenie schronu w budynku państwowym w Gdyni.

Oferty zgodnie z wezwaniem winny być złożone do godz. 10-tej dnia 20 maja 1939 r. w Urzędzie Wojewódzkim Pomorskim w Toruniu w pokoju Nr. 7. Otwarcie złożonych ofert nastąpi dnia 20 maja 1939 r. o godz. 12-tej w wyżej podanym Urzędzie w pokoju Nr. 46.

Treść wezwania do składania ofert, bliższych informacji dotyczących przetargu, oraz za zwrotem kosztów 3 zł, ślepe kosztorysy przetargowe można trzymać w Urzędzie Wojewódzkim Pomorskim w pokoju Nr. 46 w godzinach od 12—14-tej i w Refektarzu Budowlanym Komisariatu Rządu w Gdyni.

Za Wojewodę:

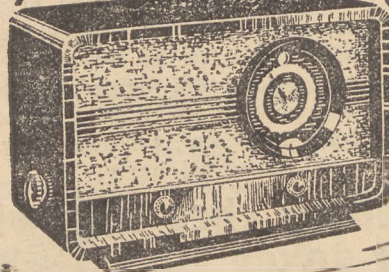
(Inż. St. Klonowski)

Kierownik Oddz. Budowlanego

11296

Wszystkie anteny świata
odpowiadają

Super 79



7-obwodowa luksusowa superheterodyna z nową okładką EK 2. Specjalne zawieszenie chassis, umożliwiające pierwszorzędny odbiór krótkofalowy.

KORONARADIO
i dobrze i dostępne

Najdogodniejszą sprzedaż tych czołowych
radioodbiorników zapewnia firma

K. Lewandowski

TORUŃ — Szeroka 30, tel. 20-55

GDYNIA — 10 Lutego 7, tel. 20-72

Firma posiada odpowiednie laboratorium techniczne i po długoletniej działalności daje pewność najsolidniejszej obsługi fachowej

Co robić ze starym odbiornikiem?

Również w tym względzie zasięgnij porady w firmie K. Lewandowski.

SPRZEDAŻE**Nowość**

1,50 zł

bezwonna pasta do podłóg
AN-BU

wyłączna sprzedaż na
Toruń

Drogeria FOTO-SZADY
Stary Rynek 35.
2964

„Futro”

przefasonowanie futer
podług najnowszych modeli. Ceny niższe. Przechowywanie futer. Toruń, Szeroka 23, piętro, telefon 24-28. 2951

**MEBLE
BIUROWE**

gotowe i na zamówienie
dla biur i urzędów
najkorzystniej

z Fabryki Mebli
Zenon Kowalewski

Toruń
ul. Nowy Rynek 18
5535 telefon 13-32.

Jedwabie

modne wzory

W. Grunert

Toruń, Szeroka 32

telefon 19-90.

Tapety

Franaszka w najnowszych deseniach już nadeszły. Adam Galdyński. Toruń, Szeroka 9. Tel. 1875. (2654)

Blachy

żelazne
ocynkowane
stalowe
mosiężne
miedziane
aluminiowe

poleca

P. Tarrey, Toruń

Tel. 2093 St. Rynek 23

Dywany

solidne i tanie

Bracia Tews

Toruń, Mostowa 30.

Molochrony

naftalina, środki przeciw robactwu, trucizna na szczyry, skuteczne poleca

Hurtownia
Jan Kapczyński Toruń
ul. Szeroka 35. (2987)

Nomosei
miodenne
na
sukienki

duży wybór

Składanowski

Toruń, St. Rynek 24

Kredyt na asygnaty.

Malarskie

watki, szabiony tapety
farby, lakiery, towar pierwszorzędny poleca

Hurtownia

Jan Kapczyński Toruń,
ul. Szeroka 35 (2987)

JADALNIE

synalnie, gabinety,
łazienki, kuchnie
poleca

T. Kasprówic

Toruń, Prosta 5.

Soldo na HALINĄ

WAG. PAŹDZIERNIKOWA
BIAŁYNO-JORDANOWA
Usługa opłaty
i zniżki
ZADAC WIEDZIE

Szafy

do ubrań

od zł 70,-

Łóżka

od zł 19,-

CENTRALA MEBLI

wł.: Lucja Malecka

Toruń, Stary Rynek 16

obok poczty

Firma polsko-chrześcijańska

Żwir

Toruń, Żółkiewskiego nr.

20-22. Telefon 16-56. 2884

Rowery

męskie, damskie, rowa-

rantowane, poleca na do-

godnych warunkach

splaty „ELEKTRA” To-

ruń, ul. Chelmińska 4.

(2695)

Oświadczam! „Ten
BIOCCEL ODŻYWCZY
DLA SKÓRY
JEST CUDOWNY!”

Dowodzi, że Skóra może się odżywiać



Mój kosmetyk — specjalista stwierdził, że Biocel zawarty w tym specjalnym Odżywczym Kremie, jest otrzymywany ze starannie wybranych młodych zwierząt. Przenika on głęboko do skóry i zapatruje ją w tę odżywkę, której ona właśnie potrzebuje, by być młodą, świeżą i miłą. Został on wynaleziony przez wybitnego Profesora Uniwersytetu Wiedeńskiego i jest obecnie połączony z Kremem Tokalon, koloru różowego, spreparowanym według oryginalnego francuskiego przepisu znakomitego paryskiego Kremu Tokalon w takiej właśnie proporcji, by odżywiać tkanki skórne. Używaj tego Kremu co wieczór, Kremu zaś Tokalon koloru białego — rano. W ciągu 3-ch dni będziesz na drodze do pozbycia się wszelkich wad cery i zwiótczałych mięśni twarzy. Doświadczenia przeprowadzone przez Profesora Stejskal w Uniwersytecie Wiedeńskim na kobietach w wieku 55-ciu do 72-ch lat dowiodły, że zmarszczki znikły w ciągu 6-ciu tygodni.

NAGROBK pomniki, groty,
Boże Męki marmurowe, granitowe, posadzki i schody granitowe, rury betonowe oraz wszelkie prace wchodzące w zakres betoniarstwa jak schrony i t. p. — poleca 6571

BETONIARNIA — TCZEW

Skarszewska 5, telefon 10-35

Prospekty wysyła się na żądanie bezpłatnie.

F. K.

krajowe maszyny do pisania, nowe od złotych 275.— Splaty bardzo dogodne. Konserwacja maszyn bezpłatnie. 3020

Katafias, Toruń

zaprzyjężony rzeczoznawca.

„Dyrektor Okręgowa Kolei Państwowych w Toruniu” ogłosiła przetarg publiczny na dzierżawę restauracji na stacji Koronawo. Termin składania ofert do skrzynki ofertowej w gmachu DOKP. Toruń, upływa z dniem 25 maja 1939 r. godzina 12.

Informację udziela Wydział Handlowo-Taryfowy D. O. K. P. Toruń, pokój Nr 347.

Szczegóły przetargu są podane w obwieszczeniach wywieszonych na większych stacjach okręgu D. O. K. P. Toruń. (11297)

Rynek pracy

Fryzjer

lub fryzjerka do wodnej i żelazkowej ondulacji potrzebna. W. Zaremba, Toruń, Mostowa 27. (3012)

RÓŻNE**Stacja**

Ładownia Akumulatorów samoch. — Konserwacja — Naprawa. — „Auto-Stop” — Gdynia, ul. 3-go Maja 23 (obok Banku Polskiego). (7666)

Tłumacz

przysięgły francuski, rosyjski. Biuro pisanie podan. Wykonanie maszynowe terminowe dokładne. Tel. 12-48. Nieczuja-Innatowicz, nptk. s. s. — Gdynia, ul. Piłsudskiego Nr 5, m. 37. (7663)

Gabinet kosmetyczny

w „Rococo”

TORUŃ, Różana 1, I. p. Wszelkie zabiegi nowoczesnej racjonalnej kosmetyki. Niezawodna kuracja włosów i łupieżu. Porady bezpłatnie! (2750)

REKLAMA

DZWIIGNIA

HANDLU

OGŁOSZENIA:
wiersz milimetry na stronie f-lamowej 0,20 zł
w tekście na pierwszej stronie 1,00 zł
w tekście na drugiej i trzeciej stronie 0,80 zł
w tekście na dalszych stronach 0,50 zł
Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 35 procent drożej.
Dla poszukujących pracy i rekrutacji 25 proc. zniżki.
Komunikaty 50 gr. za wiersz.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20 procent nadwyżki. W W. M. Gdańsku cennik ogłoszeniowy jest identyczny z cennikiem dla Polski, z tym jednak, że rachunki mogą być regulowane w guldenach gdańskich.

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOŚI:

Z doręczaniem przy pomocy poczty wyd. K. s. do- . . .	3,10	miesteczanie
datkami książkowymi	2,90	„
Z odbiorem w administracji z dodat. książkowymi . . .	2,90	„
Bez dodat. książkowych z doręczaniem przez pocztę . . .	2,90	„
Z odbiorem w administracji	2,90	„
„Gazeta Gdańska” w Gdańsku: Z odbiorem w ad- . . .	G. 2,00	„
ministracji lub odnośnikiem do domu	G. 2,32	„
Z doręczeniem przez pocztę	G. 2,32	„
Z dodatkami książkowymi G. 2,90 wzgl. G. 3,22 . . .		„

W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, Administracja nie odpowiada za dostarczenie pisma.

Redaktor naczelny: JAN DRZEWIECKI.

Wydawca: NARODOWA SPÓŁKA WYDAWNICZA, Sp. z o. odp. Redaktor odpowiedzialny „Gazety Gdańskie”: Wilhelm Grimsman, Gdańsk, Kaszubischer Markt 21, I. p. Oczonkami Drukarni Robotniczej, Sp. z ogr. odp. w Toruniu. Adres redakcji i administracji: Toruń, ul. Bydgoska 36. Tel. 29-70, 29-90. Konto P. K. O. nr. 203-141.

Jak żyły kobiety przed 70 wiekami?

Wśród wykopalisk, odkrytych w Kisz, w Mezopotamii (w Azji pół-zach.) znaleziono bardzo ciekawe dokumenty i przedmioty, ilustrujące życie kobiet przed 7.000 lat. Życie Sumerki (najstarsi mieszkańcy Babilonu, twórcy wysokiej kultury, zwali się Sumerytami), nie wiele się różniło od obyczajów dzisiejszych niewiast. Tak samo, jak panie z naszej ery, „robiły się na bóstwo” przed spacerem po ulicach Babilonu.

Promenada służyła po to, aby zwrócić uwagę młodych mężczyzn na rodzaj niewieści. Eleganckie Sumerki nosiły suknie wełniane, spięte i ozdobione długimi miedzianymi szpilami i broszami. Ponadto zdobyły je przedmioty z kości słoniowej i lapis-lazułu.

Twarze, policzki i wargi barwiły damy sprzed 7.000 lat różem, spreparowanym z barwnika roślinnego. Włosy zaczesywały do

góry, przytrzymując je grzebieniami z muszli i szpilek miedzianymi.

Przed spacerem kapały się i namaszczały.

Kosmetyki, róże, olejki, pachnidła przygotowywały sobie panie same. Służyły do tego ładne, z gliny wypalane miseczki i mosiężne naczynia. Znaleziono szereg takich czarek, tygielków od maści, nożyków do rozcierania farby, a nawet naczynie, z którego unosił się lekki zapach perfum.

Młoda mężatka na nowe gospodarstwo przynosiła figurkę z kości słoniowej lub gliny. Było to bóstwo strzegące domowego ogniska.

Sumerka, jako dobra matka sama spo-

rzadzała dzieciom zabawki. Jedną z tych zabawek, dwukołowy wózek z konikiem na przodzie, w niezmienionej postaci zachował się do dziś.

Gdy dziecko nie mogło zasnąć, matka uśpiała je grą na harfie.

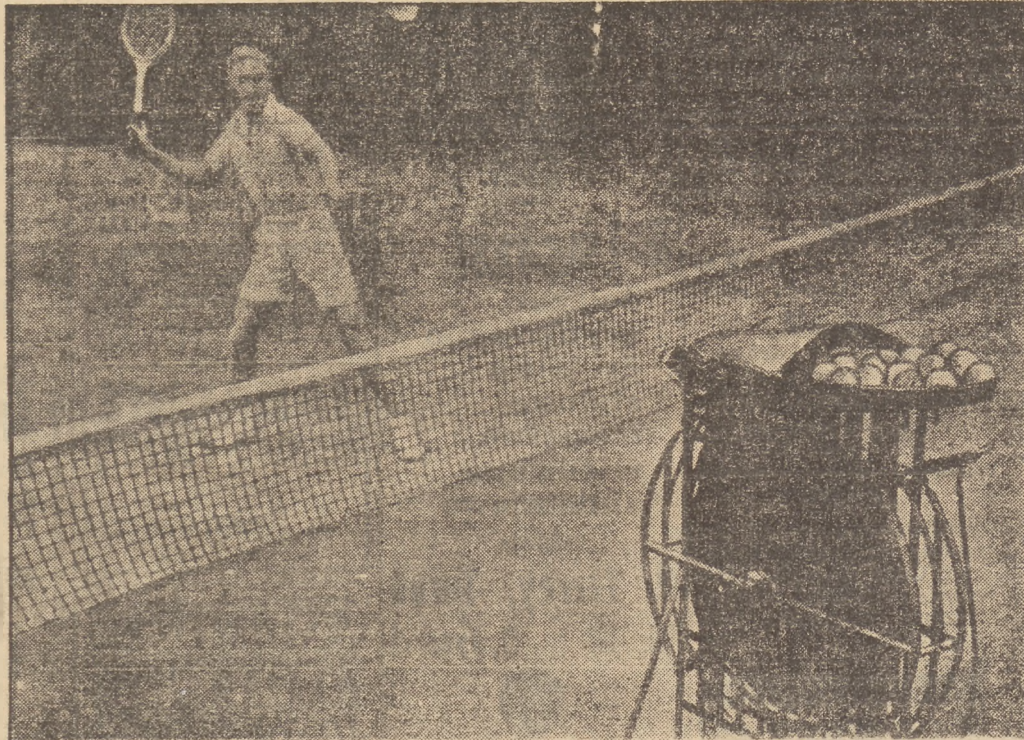
Sumerka nie była niewolnicą swego męża; miała pełne prawa do jego majątku. Jednak zdradę ze strony kobiety karano śmiercią. Kobiety mogły być tańczyczkami. Oczywiście tylko w niezwykle okolicznościach, a więc: na święcie bogini wiosny, czy jesieni, dla uczczenia powracających wojowników itp. Stroili wówczas włosy i szaty kwiatami, tańcząc przy dźwiękach siedmiostrunnej harfy.

Wynalazcy amerykańscy chcą zapewnić światu pokój

W Stanach Zjednoczonych powstał związek inżynierów wynalazców, którzy jako cel swej działalności obrali sobie pracę na rzecz utrwalenia pokoju. Członkowie związku nie zamierzają jednak prowadzić propagandy pacyfistycznej, a przeciwnie działać w myśl zasady „si vis pacem - para bellum”. Wobec zbrojenia się państw zaborczych, grupa inżynierów amerykańskich postanowiła pracować nad stworzeniem takich środków walki, wobec których sprzęt wojenny byłby bezsilny. Tylko w ten sposób bowiem — jak podkreślił w przemówieniu inauguracyjnym prezes związku — można będzie zwalczyć molocho wojny.

Członkowie tego związku zobowiązali się wszystkie swoje wynalazki, — służące niszczeniu instrumentów wojny — odstąpić tylko i wyłącznie państwu, którym polityka służy idei pokoju. Pod rygorem surowych kar nie wolno odstąpić żadnego wynalazku państwu osi, Japonii oraz tym krajom, które znajdują się w bezpośredniej zależności od państwa osi lub, co do których istnieje obawa, że mogą stać się powolnym narzędziem w rękach Berlina, Rzymu lub Tokio. Do państw tych zaliczono Hiszpanię, Węgry, Serbię, Jugosławię i nawet Portugalie.

Tenisista - automat



Kto posiada przedstawiony na powyższym zdjęciu aparat, nie potrzebuje męczyć się z niedołężnym partnerem ani narzekać na powolnych chłopców. Automat ten jest tak urządzony, że co pół minuty wyrzuca pięknym łukiem piłkę, a że ma ich w zapasie aż 50, partia tenisa z takim „robotem” może dobrze zmęczyć.

Eleganci rzymscy w kłopotcie

Rzymowi grozi utrata sławy najelegantszego miasta śródziemnomorskiego. Arystokraci włoscy są bardzo niezadowoleni z tego, że prawie niemożliwe jest dostać angielskiego ubrania i obuwia, które były konieczne dla ich nieposzlakowanego wyglądu. Niemieckie materiały zastępcze, które Niemcy rzucili w wielkiej ilości na rynek włoski, tracą po pierwszym deszczu wszelki fason.

Delegacja arystokratów włoskich prosiła hr. Ciano o pozwolenie nabywania w dalszym ciągu materiałów w sklepach Savil Row w Londynie. Hr. Ciano jednak takiego zezwolenia nie wydał.

Pięć tys. ew. żon opuściło swych mężów

Nie małego zamieszania narobił ciesząc się sławą świątobliwego, sędziwy mnich buddyjski w okolicach Bombaju. Bai Lekrał, który zdołał bez większego zresztą trudu, nakłonić 5.000 niewiast hinduskich by wyrzekły się swych mężów i dzieci i poświęciły się wyłącznie kontemplacji w klasztorze Om Mandli w pobliżu Karachi.

Mężowie, dowiedziawszy się o zamiarze swych żon, wnieśli do władz zbiorowy protest, domagając się energicznej interwencji organów bezpieczeństwa publicznego, celem przeciwdziałania naukom świątobliwego starca, Bai Lekrał, który wszystkim swym zwolennikom przyrzeka doznania za życia błogostanu Nirwany, pod warunkiem oderwania się od wszelkiej doczesności i poddania się regułom nowego, na wskroś ascetycznego życia.

Szewe wynalazcą tańszego prochu strzelniczego

Chociaż wielu inżynierów, chemików myśli o wynalezieniu tańszego środka strzelniczego, myśli o tym również szewc z Białogrodu, którego nazwiska nie podano na razie do wiadomości publicznej, zapewne z obawy, by przedwcześnie nie zdradził tajemnicy swego wynalazku, który udało mu się zrobić. Zgłaszając się z wynalezionym rzekomo tańszym prochem strzelniczym w urzędzie patentowym, oświadczył, że wynalazek mnicha Schwarza jest dla niego nieistotny, ponieważ jest on za drogi i nie kalkuluje się zupełnie w użyciu. Powiedział dalej, że przez szereg lat po za swoimi zajęciami zawodowymi przeprowadził on cały szereg badań i eksperymentów, które doprowadziły do tak nadzwyczajnego wynalazku.

Jak donoszą pisma białogrodzkie, w najbliższym czasie ma się zebrać komisja ekspertów, która zbada nowy środek wybuchowy i metodę jego wyrabiania. Komisja ta zdecydować też prawdopodobnie o tym, czy szewc ten będzie kierownikiem fabryki nowo wynalezionej prochu, czy też dalej będzie mistrzem w sztuce szycia butów.

Papugi, motyle i psy — ze znaczków pocztowych

Znaczkami pocztowe nadają się nie tylko do opłacania listów i przesyłek, czy do clerpliwego wyklejania stroni albumów filatelistycznych. Przy pomocy nożyczek, kleju, cierpliwości, no i oczywiście fantazji można z nich stworzyć miłe, barwne wycinanki.

W tym celu grupuje się znaczki zależnie od ich tła, odkładając osobno czerwone, niebieskie, zielone, brązowe itp. Następnie na czystym arkuszu papieru rysuje się kontury obrazka, po czym odpowiednio przyklejane znaczki, nalepia się na obrazek.

Jak dowiódł tego pewien malarz, nazwiskiem Jacques Billot w Stanach Zjednoczonych wycinanki ze znaczków pocztowych da ją właśnie, dzięki licznym odcieniom kolorów doskonałe efekty barwne. Pomysłowy malarz zorganizował niedawno wystawę swych „obrazków”, na której można podziwiać lśniące wszystkimi kolorami papugi, barwne motyle, majestatyczne dogi, a nawet wojowników indyjskich z nieodzownym tomahawkiem. Oryginalna wystawa wzbudziła duże zainteresowanie, przynosząc malarzowi niezłe zyski.

M. in. otrzymał on za widok Wenecji, wzorowany na obrazie Ganaletta, wyklejony całkowicie ze znaczków pocztowych połączną sumą 10.000 dolarów. Obraz ten nabył „król mydła” w Stanach Zjednoczonych i kazał go oprawić w złote ramy.

Niszczenie polskich książek do nabożeństwa

Jeden z kierowników szkoły niemieckiej na Śląsku Opolskim domaga się od dzieci szkolnych, aby przynosiły polskie książki do nabożeństwa do zamiany na nowe modelne niemieckie.

Równocześnie nie ustaje kampania przeciwko rodzicom, którzy posyłają dzieci swe do szkół polskich.

J. F. WITTROP

Autoryzowana adaptacja
Eugeniusza Bałuckiego

Przygoda w Paryżu

Powieść współczesna

— Mnie też zależy na tym, by jak najprędzej zakończyć tę sprawę, kochany panie Kols — odparł Soederlund. — Ale jak to zrobić? Jak przekonać tego tak zwanego pana Linera, że rozmowa z żoną jest koniecznością? Obawiam się poważnie, że on nie ma najmniejszej chęci na tę rozmowę i będzie się od niej wykreczał na wszystkie możliwe sposoby.

— A gdyby pani Morzeńska do niego napisała parę słów — wtrącił młody człowiek.

— Nie — potrząsnął głową Soederlund. — Nie będzie pisała, bo nie wierzy, że to jest jej mąż.

W rzeczywistości Anielę ogarniały tym większe wątpliwości, im bardziej się zbliżała możliwość sprawdzenia, czy to był istotnie Adam. Wszystko się w niej buntowało przeciw tym okropnym przypuszczeniom, lecz obok tego rosło pragnienie wyzwolenia się za wszelką cenę ze stanu dręczącej niepewności.

Soederlund wiedział o tej walce wewnętrznej, dążył do jej rozstrzygnięcia i cierpiał na samą myśl, że teraz już nie odwróci ciosu, który musiał spaść na Anielę lada dzień.

— Mam wrażenie, że stosunki między panią Rowelową a tym panem Linerem popsule się nieco — podjął Kols. — Czy wobec tego nie byłoby najprościej, gdybym uciął małą pogawędkę z panem Linerem? Mogę mu powiedzieć na wstępie, że wcale nie jestem przewodnikiem dla obrokcrajowców... nawiasem mówiąc on od początku w to nie wierzy... a potem zaproponować mu spotkanie z panią Morzeńską. W jej imieniu, oczywiście! Jak się pan na to zapatruje?

— Dobrze — odparł po namyśle Soederlund. Zgodził się na ten plan, gdyż nie miał nic lepszego na widoku, a nie chciał się uciekać do nowych mistyfikacji.

Rozumiał dobrze słabe strony tego sposobu. Obawiał się przede wszystkim, że Morzeński, spłoszony oświadczeniem Kolsa, ulotni się z Berlina wraz ze swoją towarzyszką, zacierając za sobą ślady.

Kols próbował rozwiązać te obawy, dowodząc, że Morzeński przystanie chętnie na widzenie się z żoną. Poparł swoje zdanie, opowiadając o awanturze, której był mimowolnym świadkiem. Nazajutrz po przyjeździe do Berlina, prawdopodobnie wyprowadzony z równowagi bezceremonialnym umizganiem się Rowelowej do przewodnika — tego szczegółu należało się domyślać, bo Kols przemilczał go skromnie — Morzeński rzucił jakby mimochodem, że ma zamiar nawiązać do żony, gdyż jest niespokojny o jej los. Pani Iza uniosła się i dała taki upust wściekłości, że Kols uciekł czymprędzej. W ciągu następnych dni dochodziło nieraz do sprzeczek, mniej gwałtownych, lecz bardzo znamiennych. Kols odniósł wrażenie, iż niezgoda szła w parze z ulatnianiem się pieniędzy, którymi Rowelowa po dawnemu szastała bez zastanowienia.

Po odejściu Kolsa, Soederlund uczył dziwny niepokój. Zaczął rozważać, jak się zabezpieczyć

przed ewentualną ucieczką Morzeńskiego i nagle pomyślał: — A co zrobić, jeśli Aniela do niego powróci?... Jeśli mu się uda ją oszukać?...

Taka możliwość po raz pierwszy przyszła mu do głowy, przeraziła go i wstrząsnęła nim do głębi. Wprawdzie nietrudno go było unieszkodliwić — wystarczyłoby zawiadomić miejscową policję, kto się ukrywa pod nazwiskiem Linera, lecz do tego Soederlund nie był zdolny. Uprzątnął sobie, że w gruncie rzeczy jest bezsilny i może tylko przypatrywać się z daleka, jak się będą rozgrywały wypadki.

Sposobność do rozmowy z Linerem nadarzyła się tegoż popołudnia. Liner został w domu, unikając więcej niż kiedykolwiek pokazywania się w mieście, a pani Rowelowa poszła na rewiew mody do jednego z wielkich hoteli w okolicy Zoo.

— Dzień dobry, panie Morzeński — powiedział po polsku Kols zupełnie normalnym głosem, zaglądając do pokoju.

Morzeński, który siedział przy oknie odwrócony plecami ku drzwiom i czytał jakąś francuską powieść, podniósł głowę, zamrugał na chwilę, potem zerwał się gwałtownie z krzesła.

— Do kogo pan mówi? — zawołał błędnie. — Co pan plecie? Skąd pan zna to nazwisko?...

Wszystka krew spłynęła mu do twarzy, głęboko osadzone oczy błyszczały nieprzytomnie — robił wrażenie zaszczutego zwierzęcia. Rzucił książkę z taką siłą, że kartki rozsypały się po posadzce szerokim wachlarzem. nogą odrzucił krzesło i podniósł zaciśnięte pięści na wysokość nierz, przybierając postawę boksera, gotowego do walki.

Kols stał na progu, patrząc z mimowolnym uśmiechem na przerażenie Morzeńskiego.

(Ciąg dalszy nastąpi.)